

Cena prenumeraty  
z przesyłką:

w Austrii:

rocznie . . . kor. 4.—  
półrocznie . . . „ 2.—  
kwartalnie . . . „ 1.—

za granicą:

w Niemczech, w Ameryce,  
Brazylji i Kanadzie rocznie  
6 koron, prenumeratę płaci  
się z góry.

Nieopieczutowane reklama-  
cye w obrębie Austryackim  
wolnośiad opłaty pocztowej.

Rękopisów się nie zwraca.  
Nie przyjmuje się listów  
nieopłaconych.

Telefonu Nr. 2008, VI.

# PRAWDA

pismo poświęcone sprawom religijnym, narodowym,  
politycznym, gospodarskim i rozrywce.

„Jeśli Pan nie zbuduje domu, próżno pracowali, którzy go budują.“ Psalm 126.

Wychodzi co sobotę.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Prenumeratę  
oraz wszelkie koresponden-  
cye nadesłać należy pod adre-  
s

Redakcya „Prawy“  
Kraków, ulica Stołarska L. 6

Biuo redakcyi otwarte co-  
dziennie, z wyjątkiem świąt  
i niedziel, od godz. 8—12  
przed poł. i od 2—8 po poł.

Ogłoszenia

za 1 wiersz petytowy jedno-  
łamowy lub jego miejsce  
20 hal. Nadesłane za wiersz  
50 hal. Przy kilkakrotnem  
ogłaszaniu odpowiedni rabat



## S. p. ks. kardynał Puzyna

książe biskup krakowski.

W dniu 8-mym września, w święto Narodze-  
nia Najśw. Maryi Panny, zakończył swój żywot  
doczesny największy dostojnik Ko-  
ścioła polskiego ks. kardynał Puzyna,  
książe biskup krakowski, następca św.  
Stanisława, ósmy z rzędu na stolicy  
biskupiej w Krakowie kardynał. —  
Osierocił on najślawniejszą w dzie-  
jach polskich stolicę po 17 letnich  
rządach, które to rządy wycisnęły  
niezatarłe piętno na całym życiu dye-  
cezyi krakowskiej.

Urodził się ks. kardynał Puzyna  
13-go października 1842 roku w ma-  
jątku ojcystym Gwoźdźcu na Pokuciu  
w Kołomyjskiem, liczył  
więc przy zgonie niespeł-  
na lat 69. Ojciec jego  
Roman kniaź z Kozielska  
Puzyna był żołnierzem  
napoleońskim i brał udział  
w kampanii roku 1812,  
matka jego była Hor-  
tensya z Dwernickich,  
córka sławnego polskiego  
generała z r. 1831, zwy-  
cięzcy z pod Stoczka. Z  
początku poświęcił się  
śp. ks. kardynał Puzyna  
karyerze prawniczej. Po  
ukończeniu prawniczych studiów w Pradze i we  
Lwowie i po otrzymaniu stopnia doktora praw,  
wstąpił do prokuratoryi skarbu, gdzie dosłużył  
się rangi komisarza. W roku 1876 inne jednak —  
kapłańskie odezwało się w nim powołanie, po-  
rzucił więc służbę rządową i rozpoczął studia teolo-



giczne w seminaryum w Przemyślu. Wyświę-  
cony już w dwa lata później przez biskupa Hirschlera  
spełniał najpierw obowiązki wikarago  
w Przeworsku, poczem otrzymał kano-  
nię fundacyi Drohojewskich w Prze-  
myślu. Już tu odznaczył się pracą  
na polu organizacyjnym, zreformował  
bowiem jako wice- rektor duchowne  
seminaryum przemyskie. W r. 1886  
otrzymał godność biskupią. Sakry  
udzielił mu ks. kardynał Ledóchowski  
w kościele św. Jana Kantego w Rzy-  
mie. Zamianowany następnie zastępcą  
ks. arcybiskupa Morawskiego we Lwo-  
wie, objął równocześnie rektorat du-  
chownego seminaryum  
lwowskiego. Działalność  
ks. biskupa Puzyny we  
Lwowie była nad wyraz  
pożyteczną i zbawienną.

Zaniechana od jakiegoś  
czasu łacińska archidye-  
cezya lwowska zaczęła  
się za jego wpływem  
do nowego budzić życia.  
Zaczęły tam powstawać łacińskie kaplice i kościoły.  
W wielu miejscowościach  
na wschodzie naszego  
kraju ginęły dla obrządku  
łacińskiego, a z tem i dla narodu polskiego dusze,  
bo musiano się w razie potrzeby uciekać o po-  
sługi duchowne do księży rusińskich. Ież to dzieci  
polskich, ochrzczonych w obrządku unickim, stało  
się w taki sposób Rusinami, pałającymi dzisiaj na-  
miętą do polskości nienawiścią.

Takiemu stanowi rzeczy starał się wedle sił i możliwości zapobiegać ks. biskup Puzyna. Od jego też czasów rozpoczyna się ruch zmierzający do odrodzenia żywiołu polskiego we wschodniej Galicyi i do zabezpieczenia go od rutenizacji. Zaczął również ks. Biskup urządzić w dyecezyi lwowskiej misye, które do uświadomienia narodowego wiele się przyczyniały.

Gdy po śmierci księcia biskupa krakowskiego ks. kardynała Albina Dunajewskiego zawakowała najstarsza a po Gnieźnieńskiej najstarsza z polskich stolic biskupich w Krakowie uznano ks. biskupa Puzynę godnym objęcia tej spuścizny. Zamianowany w dniu 7-go października 1394 księciem biskupem krakowskim odbył uroczysty ingres do katedry w dniu 17-go lutego 1895 roku. W sześć lat później mianował go Ojciec św. Leon XIII kardynałem świętego Kościoła rzymskiego, kapelusze kardynalski otrzymał dnia 9-go czerwca roku 1902.

Zasługi ks. kardynała Puzyny, jakie położył, zarządzając dyecezyą krakowską, są bardzo wielkie. są można powiedzieć, wiekopomne. On to podźwignął katedrę na Wawelu z ruiny. Dzisiaj odnowiona, pozostanie na wieki pomnikiem naszej wielkości i chwały. Przybyły tam nowe, wspaniałe pomniki, malowidła, witraże, każdy kamień tam niejako odżył i odmłodził się. Ale nie dosyć na tem! W roku 1907 założył ks. kardynał muzeum dyecezyjne, a zabytki sztuki i dawnej polskiej kultury otaczał w całej swojej dyecezyi gorliwą opieką. Powołał także do życia wykłady o sztuce kościelnej dla duchowieństwa. Uratował dalej ś. p. kardynał Tyniec zniszczony i zrujnowany za czasów cesarza Józefa II po przyłączeniu Galicyi do Austrii. Zrzekłszy się części swojej plac, otrzymał w zamian okrojone dobra Tynieckie. Ruiny wspaniałego klasztoru podtrzymał i w części urządził na letni pobyt kleryków; przy kościele osadził SS. Felicjanki; ziemię wydzierżawił włościanom; karczmą zaś w Tyńcu już od dawna nie istnieje.

Niemniej zbawienną i nad wyraz doniosłą była działalność duchowna ś. p. kardynała. Z zapałem i usilnością wielką przeprowadzał on wizytacje kanoniczne, nie szczędził też trudów w tym kierunku, pomimo zdrowia wątłego. Odrodził się więc za jego wpływem, ożywił wzniosły duch gorliwości i poświęcenia wśród duchowieństwa dyecezyi krakowskiej. Na nowych podstawach oparł on także byt duchownego seminarium w Krakowie. Posiadając znaczne wpływy w Wiedniu, uzyskał fundusze na budowę nowego wspaniałego gmachu u stóp Wawelu przy plantach. W tym to gmachu mieszkają obecnie i przygotowują się do swojego przyszłego zawodu klerycy, pobierając naukę na wydziale teologicznym uniwersytetu jagiellońskiego. Także odzyskanie sufraganii i powołanie na nią ks. biskupa Anatola Nowaka jest dziełem zmarłego kardynała.

Jako człowiek odznaczał się ś. p. kardynał Puzyna niezwykłą świętobliwością i prostotą życia. Surowym był przede wszystkim dla siebie, a żywot prowadził niemal ascetyczny. Spał na twardej łóżce, mszę św. odprawiał o 6 rano, modlił się gorąco, poczem zasiadał zaraz do pracy. Był to charakter wzniosły, jak łaza czysty, umysł żyjący tylko myślą religijną. Praca wyteżająca przy biurku, wizytacja seminarium, modlitwa, oto były jego

dzienne zajęcia. Światu udzielał się mało, a o opinią ludzką nie dbał wcale. R. i. p.

## Po zgonie ks. kardynała Puzyny.

### Do zwłok arcybiskupa.

W sobotę w południe, pod osobistym kierownictwem ks. biskupa Nowaka, dziekana kapituły ks. prałata Gawrońskiego, kanciera kapituły ks. Dr. Nikła i sekretarza ks. kardynała, dr. Tobiaszewicza, przeniesiono trumnę ze zwłokami ks. kardynała Puzyny do wielkiej kaplicy pałacu książęco-biskupiego. Stosownie do wyraźnego życzenia zmarłego umieszczono trumnę na bardzo skromnym katafalku, ścian kaplicy nie przyozdobiono zupełnie ani kwiatami, ani kirem, tylko szereg świec i kilka zelonych krzewów otaczało trumnę dostojnika Kościoła.

Z chwilą przeniesienia zwłok księcia kardynała do kaplicy pałacowej, u stóp ołtarza, przed którym stoi trumna, nieustannie przez cały dzień czterech alumnów tutejszego Seminarium duchownego odprawiało modły za duszę swego arcybiskupa. Nadto wychowankowie Małego Seminarium przez cały czas odrywają u trumny swego dobrodzieja modły.

Komenda korpusu krakowskiego wysłała wojskową straż honorową, której zmarły przez całe życie swoje, mimo przysługującego mu prawa, nie używał.

O godzinie 4-tej po południu otworzono dla pobożnej publiczności bramy pałacu kardynalskiego. Odbrymie wprost tłumy krakowskiej publiczności pośpieszyły do trumny zmarłego Dostojnika Kościoła tak że władze bezpieczeństwa wiele musiałyłożyć trudów by jaki taki utrzymać porządek. W przeciągu dwóch godzin, w czasie których był wolny wstęp dla publiczności, kilka tysięcy osób przesuńnięto się koło zwłok ks. kardynała, szepcując w skupieniu modlitwy za duszę zmarłego.

Przez całą niedzielę liczne tysiące pobożnych udawały się do pałacu biskupiego, by po raz ostatni spojrzeć na swego Arcybiskupa, by u zwłok jego modlitwy żałobne odmówić.

### Przygotowania do pogrzebu.

W poniedziałek rano w kaplicy pałacowej przy zwłokach ś. p. ks. Kardynała odprawili żałobne nabożeństwa przybyli na pogrzeb ks. arcybiskup Bilczewski, ks. arcybiskup Simon, ks. biskup Bandurski, ks. biskup Nowak, ks. prałat Kaszelewski, ks. dziekan Frelek, ks. Czyżowski oraz nadto kilku innych księży, przybyłych na pogrzeb ks. Kardynała z prowincji.

Wszystkimi pociągami z różnych stron przybywają kapłani z dyecezyi krakowskiej oraz z innych, celem wzięcia udziału w przeniesieniu zwłok zmarłego do katedry wawelskiej.

Przyjazd swój zapowiedzieli wszyscy biskupi galicyjscy, t. j. 7 biskupów rzymsko-katolickich, 3 biskupów grecko-katolickich i jeden biskup ormiański. Ks. biskup Likowski z Poznania mimo zapowiedzi nie przybędzie z powodu choroby.

Na ręce delegata p. Adama Fedorowicza nadzszedł od hr. Paara, Jeneralnego adjutanta cesarza Franciszka Józefa następujący telegram:

Jego Cesarska Mość raczyła powierzyć Najwyższe zastępstwo przy pogrzebie ś. p. Jego Eminency kardynała księcia biskupa Jana kniazia Puzyny swemu pierwszemu podkomorzemu Leopoldowi hr. Gudenusowi. Proszę o zawiadomienie w Krakowie, komu należy.

Z najwyższego polecenia generał kawaleryi hr. Paar.

Przybyli nadto ministrowie hr. Stürghk, Dr. Jerzy Madeyski, Zaleski, namiestnik Galicyi Dr. Bo-przyński, marszałek krajowy Stanisław Badeni itd.

### Pogrzeb.

Stosownie do życzeń ś. p. ks. Kardynała pogrzeb odbył się bez zwykłej przy takich uroczystościach okazałości. W pogrzebie brały udział, prócz bardzo licznie przybyłego Duchowieństwa, wszystkie krakowskie korporacje, cechy, stowarzyszenia oraz delegacje z poza Krakowa.

Młodzież szkolna krakowska, stosownie do uchwały konferencji dyrektorów szkół, tworzyła szpaler na całej drodze między pałacem biskupim a Wawelem.

W poniedziałek o godzinie 4-tej po południu wyprowadzone zostały zwłoki ks. Kardynała Puzyńny do katedry na Wawel. Już o godzinie wpół do 4-tej niezwykle liczny orszak duchowieństwa zajął miejsce w pałacu biskupim. Przed pałacem zebrały się ogromne tłumy. Kondukt prowadził cały galicyjski episkopat, a więc arcybiskupi: Bilczewski, Teodorowicz i Szeptycki, biskupi: Pelczar, Wałęga, Nowak, Fischer, Czechowicz, Bandurski i Chomszyn, nadto arcybiskup Simon z Rzymu. W kondukcie wzięło udział liczne duchowieństwo z prowincyi.

## Drożyzna.

### II.

Zastanawialiśmy się w poprzednim numerze naszego pisma nad przyczynami, trapiącej obecnie społeczeństwo europejskie, drożyzny. Rozważając zaś tę sprawę, mieliśmy oczywiście na myśli tylko drożyznę najpotrzebniejszych do życia artykułów takich, jak żywność, ubranie, mieszkanie itp., nie zwracaliśmy zaś wcale uwagi na drożyznę przedmiotów zbytkowych i zbytku wogóle, drożyzna bowiem w tym kierunku nie przynosi społeczeństwu szkody. Kto chce zbytkować, kto chce mieć liczną służbę, samochody, ekwipaże, kto chce spijać drogie wina, kto jeździ po zagranicach i kąpielach, ten niech za to płaci.

Także opodatkowanie zbytku i wysokich dochodów jest polityką pod względem społecznym zdrową. Inaczej jednak ma się sprawa, gdy chodzi o niezbędne do życia artykuły. Ich ciągłe drożenie oznacza wielkie dla porządku społecznego niebezpieczeństwo. Jeżeliby doszło do tego, że szerokie masy ludności nie miałyby środków dostatecznych na wyżywienie się i na życie najskromniejsze, to takie stosunki musiałyby doprowadzać ludzi do rozpacz, mnożyłyby liczbę osobników wykończonych i zbrodniczych, w następstwie czego mogłoby z łatwością dojść do tego, że żadna na świecie siła nie byłaby zdolną opanować rozkiełzanych ludzkich namiętności. Gdyby politycy dzisiejsi nad

tem dobrze się zastanowili, to musielimy przyjść do przekonania, że sprawa drożyzny jest obecnie sprawą najżywniejszą i nawet ze stanowiska politycznego najnagłębszą. Godzi się wobec tego rozważyć, jakich by też środków chwycić się należało, aby klęskę drożyzny choć w części łagodzić i miarkować.

Nad tem właśnie pytaniem mamy zamiar zastanowić się w artykule nieniejszym.

Środki przeciwko drożyznie, jakichby chwycić się należało, musi się rozpatrywać z dwojakiego punktu widzenia. Z jednej strony chodzi o działanie w kierunku obniżania cen najniezbędniejszych do życia środków, — z drugiej o odpowiednie zwiększanie dochodów. Śluszne bowiem w zasadzie jest żądanie tych, którym obecny dochód na życie nie wystarcza, aby on się zwiększył. Skoro pieniądź stracił do tego stopnia na wartości, iż go znacznie więcej potrzeba posiadać niż dawniej, aby módz żyć, to każdy ma prawo żądać, aby dochód jego zwiększał się w tym samym stosunku, w jakim się wartość pieniędzy zmniejsza.

Usiłowania w obu powyższych kierunkach mogą być podejmowane, albo przez jednostki ludzkie, albo też przez różne organizacje społeczne, szczególnie zaś przez władze państwowe. Mamy więc wobec tego do rozważenia cztery następujące pytania:

A. W jaki sposób mają postępować jednostki ludzkie a szczególnie ojcowie rodzin, aby

1) obniżyć koszta życia i utrzymania;

2) zwiększyć swój zarobek i swoje dochody.

B. Co powinny przedsięwziąć różne organizacje społeczne, a szczególnie władze państwowe, aby spowodować:

3) potamienie najniezbędniejszych artykułów żywności i mieszkań dla ludności niezamożnej;

4) umożliwić tej ludności powiększenie swoich dochodów.

Oto cztery kardynałne pytania, do których sprowadza się całe zagadnienie działania przeciw drożyznie.

A. Co mają czynić jednostki ludzkie a szczególnie ojcowie rodzin?

Aby obniżyć wydatki na życie, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na tę okoliczność, że każdy najuboższy nawet człowiek, wydaje pieniądze na rzeczy niepotrzebne, a nawet wprost zdrowiu szkodliwe, takimi są: tytoń i wódka czyli napoje spyrtytowe wogóle. — Badania ludzi uczonych stwierdziły w sposób niezbity, że tytoń jest wielką trucizną i że jego używanie i nadużywanie przynosi organizmowi ludzkiemu wielkie szkody, zatrzuwa go bowiem z jednej strony tak zwaną nikotyną, z drugiej podnieca zwapnianie naczyń krwionośnych i osłabia działanie nerwów. Wielkie roznerwowanie dzisiejszych ludzi należy w znacznej części przypisać nadużywaniu palenia tytoniu, a szczególnie papierosów i cygar. Wszak na dziesięciu ludzi, a to nietylko mężczyzn, ale teraz i kobiet, jest przynajmniej sześciu takich, którzy papierosa lub cygara prawie z ust nie wypuszczają. Czy coś podobnego można nazwać zaspakajaniem niezbędnych potrzeb życiowych? Przenigdy! To nietylko nie jest do życia potrzebne, ale przeciwnie to zabija i truje. Niechajże więc ludzie to raz zrozumia! Jeżeli nie czują się na siłach, aby całkiem

przestać palić, to niechże przynajmniej się w oddaniu nałogowi ograniczą, a przekonają się że to im życie ułatwi. Z jednej bowiem strony zwiększy się ich zdolność do pracy, z drugiej ubędzie im wydatków. Niejeden odpowie może na to: „Ej, co mi tam takie zmniejszenie znaczy, ja tego nawet nie uczuję”. Odpowiadamy na to: „Nieprawda bracie, uczujesz. Spróbuj tylko obliczyć dokładnie, ile ty rocznie wydajesz na cygara lub papierosy, a przekonasz się, że za te pieniądze sprawiłbyś niejedną parę bucików dla dzieci i żony.

A cóż powiedzieć dopiero o kobietach, robiący z ust swoich formalny komin. I one chcą być w takich warunkach zdrowe, i do pracy zdolne!

To samo można stwierdzić co do wódki i alkoholu. Gdybysmy obliczyli, ile ludzie wydają rocznie na te trucizny, to byśmy się przekonali, że nadużywanie wszelkiego rodzaju napojów spirytusowych ogromnie przyczynia się do podrożenia życia. Fabrykanci piwa, producenci i handlarze win, właściciele najrozmaitszych handli i handelków, wreszcie szynkarze żydzi, robią wielkie majątki, nieraz do olbrzymich dochodzą fortun, ludność zaś coraz więcej marnieje i ubożeje.

Dlaczego to się tak dzieje? Oto dlatego mili czytelnicy, że ludność za wiele pije. Pijaństwo zaś pociąga za sobą ubóstwo i ruinę zdrowia, nie tylko własnego ale nawet przyszłych dzieci swoich. Potomstwo bowiem pijaka przychodzi już na świat dziedzicznie obciążone. Dzieci pijaków są nie tylko fizycznie słabe, ale częstokroć to urodzeni już nieponie, idyoci lub złoczyńcy. Pamiętaj więc człowieku, że jeżeli pijesz, to nie tylko ubożysz siebie, ale nadto ubożysz także na zdrowiu ciała i duszy twoje dzieci.

Policzmy tylko, ile robotnik straci rocznie na piwo, rum i wódkę, ile po handelkach przepiją i przejedzą rocznie różnego rodzaju niżsi urzędnicy, ci właśnie, którzy na skromne swoje płace największą narzekają, a przekonamy się, że do narzekań na zbyt szczupłe dochody bardzo przyczynia się nadużywanie trunków. U niejednego z niższych urzędników tak się dzieje, że żona i dzieci w domu cierpią głód, nie mają się w co ubrać, ale on musi co wieczór pójść do handlu i wyjąć tam parę bomb piwa i nazjadać przy tem różnych frykasów. Tacy zaś potem najczęściej krzyczą i narzekają na drożyznę. Należy przeto stanowczo przeprowadzić reformę życia, ograniczyć palenie i picie a wówczas stan budżetów domowych na pewno się poprawi. W ostatnich tygodniach wódka i piwo już podobały, albo znacznie podrożeją. Stało się to dlatego, bo ludzie piją za dużo. Browary z fabrykacją piwa nastarczyć już nie mogą. Wołec tego nie dziwota, że ceny podnoszą się. Niechby ludzie tylko ograniczyli się w picciu, a zobaczylibyśmy wkrótce, jakby fabrykanci i handlarze napojów z innego zaśpiewali tonu. — Jak palenie tak i picie nie jest do życia potrzebne, należy to do wydatków zbytkowych, takich zaś powinni się ludzie w czasach dzisiejszych bezwarunkowo wystrzegać. Na gazetę, na dobrą książkę, mówisz bracie, że pieniędzy nie masz, że cię na to nie stać a'le na papierosy i trunki, to cię stać! Działajmyż więc w tym kierunku, szerzmy sami zamilowanie do wstrzemięliwości w paleniu i w picciu, a przekonamy się, że to zaraz wpłynie na złagodzenie drożyzny. Należy jeszcze dodać, że do miastach i po miasteczkach

ludność warstw średnich spożywa stanowczo za wiele mięsa, z czego wynika ogromne artykułu tego podrożenie. Mieszkaniec wsi nie żywi się w tym stopniu mięsem, co mieszkaniec miast. Następnym tego jest, że wieśniak nie tylko mniej wydaje na żywność, ale nadto jest w dodatku zdrowszy. Dla mieszczała nie istnieje inna żywność, tylko mięso. Jak się mięsa nie naje i to przynajmniej ze dwa razy na dzień, to mu się zdaje, że nic nie jadł. Tymczasem mięso nie tylko nie jest do życia niezbędne, ale przeciwnie, nadużywanie pokarmów mięsnych szkodzi zdrowiu, powoduje tak zwane zwanienie żył, tudzież różne inne choroby, szczególnie żołądkowe. Mięsa więc powinno się jadać mało, wystarczy raz na dzień albo tylko dwa lub trzy razy na tydzień i to o tyle tylko, o ile do wzmocnienia sił to potrzebne. Szczególnie dzieci powinny jadać mięsa mało. Jestto bowiem przesad jakoby mięso było szczególnie pożywne. Działające badania naukowe wykazały, że mleko, ser, jarzyny, jaja, są o wiele pożywniejsze i więcej dostarczają organizmowi soków żywotnych, aniżeli mięso, są też także o wiele dla żołądka strawniejsze.

A więc w systemie żywienia się powinna także zająć zmiana; należy spożywać mniej mięsa i w ogóle nie objadać się zanadto. Faktem bowiem jest, że ludzie z warstw średnio-zamożnych, jedzą za dużo. Wynikają z tego różne choroby, szczególnie zaś ociężałość i niezdolność do energicznej pracy. Dr. Hinheda, znakomity lekarz duński, jeden z najczynniejszych propagatorów wstrzemięźliwości, udowodnił całym szeregiem badań i doświadczeń, że człowiek dla utrzymania swoich sił i zdrowia, potrzebuje pokarmów stosunkowo nie wiele. Ludzie inteligentni, którzy żyli według wskazówek dr. Hinheda przekonali się, że mogli wyżyć za 35 halerzy dziennie, że im to najzupełniej do zdrowia wystarczało, przyczem czuli się nawet o wiele rzeświejszymi i ruchliwsiymi.

Jeszcze raz powtarzamy: ludzie dorośli jedzą stanowczo za wiele. Dzieje się to szczególnie u nas w Polsce obżarstwo jest niewątpliwie jedną z naszych wad narodowych. Niechajże więc drożyzna leczy nas z tej wady, a wówczas będziemy sobie mogli powiedzieć, że nie ma złego, coby na dobre nie wyszło.

Powściąganie się także w różnych innych zbytkowych wydatkach przydałoby nam się bardzo. Po miastach stroje kobiet powodują ogromne nieraz dla mężów i ojców wydatki. Mężczyźni oddają się nieraz grze w karty, różnym hulaćkom, niejeden, skoro się zgrał, zaczyna zaraz narzekać na drożyznę. Panie officja'le, panie sedzio-profesorze, komisarzu lub radco dobrodzieju! Nie wysiaduj do północy po handelkach, nie graj w karty, żona twoja niech się cokolwiek skromnie ubiera, a zobaczysz, że ci drożyzna zacznie mniej dokuczać.

Co się tyczy drugiego punktu, to jest zwiększenia swoich dochodów, to w tym kierunku działanie jest dla ludzi żyjących ze stałej płacy bardzo trudne. Kto większą część dnia poświęca pracy biurowej lub zajęciom urzędowym, to jakże może taki zwiększyć w sposób uczciwy swoje dochody? Wielu zarabia wprawdzie poza godzinami urzędowymi i rozbija się za zajęczkami ubocznymi, dzieje się to jednak często z uszczerbkiem zdrowia, lub ze skoda obowiązków zawodu.

Natomiast dla ludzi pracujących w zawodach wolnych jak n. p. w rolnictwie, w przemyśle, w handlu, jest takie zwiększanie swoich dochodów stanowczo możliwe. Tu rozstrzyga inteligencja, pracowitość i zabiegliwość. Aby zaś te przymioty posiadać, to do tego niezbędne jest odpowiednie wykształcenie i wiedza fachowa. Rolnik oświecony będzie miał stanowczo więcej dochodu z ziemi, aniżeli rolnik ciemny i głupi. To samo można powiedzieć o handlarzu i przemysłowcu. Kto więc chce zwiększyć swoje dochody, niech się kształci i uczy. Naukę zaś swoją niech zużytkowuje w zawodach wolnych. Jestto wprost nieszczęściem w naszym kraju, tyle młodzieży garnie się do gimnazjów i szuka pomieszczenia w najromatniejszych urzędach. Każdy myśli tylko o tem, aby złapać jaką taką pensyjkę i z niej żyć. Tacy zwiększają potem ciągle i stałe zastępy narzekających na drożyznę. I nic dziwnego! Niejeden kształci się nieraz za pożyczane pieniądze. skoro dorwie się pensyi, musi długi spłacać, w dodatku żeni się, przybywają dzieci, no, i jak tu pensya ma wystarczyć?

Gdyby zaś każdy zdolniejszy lub ruchliwszy, kierował się do zawodów wolnych, jak to się dzieje w innych krajach a szczególnie w Ameryce północnej, to on szybko dorabiałby się grosza, robiłby oszczędności, zwiększałby swoje dochody, a wówczas drożyzna nie dawałaby mu się tak we znaki. W Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej panuje drożyzna taka sama, jeżeli nie większa jak u nas, a przecież życie tam łatwiejsze! Jeżeli zapytamy, dlaczego to, odpowiedź jest prosta: Oto dlatego, że tam o wiele więcej ludzi żyje z zarobku, aniżeli z pensyi. Tam znaczna większość może przedsiębiorczością i pracą pomnażać swoje dochody. U nas każdy myśli o tem, aby żyć z pensyi. Pensya zaś nie stosuje się do zdolności, ona jest czemś stale unormowaną, a co do awansu, to awans staje się tem trudniejszy, im bardziej wzrasta liczba urzędników.

Kto więc życzy dobrze dzieciom swoim, kto pragnie, aby one w życiu późniejszym nie ugięły się pod ciężarem drożyzny i nie zatruwały życia sobie i drugim, niechaj je kieruje do zawodów wolnych, do rolnictwa, do handlu, do przemysłu. Wyrosną one wówczas na ludzi dzielnych, produkujących nowe wartości, nie zaś na zjadaczy chleba kupowanego za pobieraną pensyę. W takich warunkach życie i u nas stanie się łatwiejsze.

## Co słyhać w świecie?

### ZIEMIE POLSKIE.

(Moskale tępią oświatę.) Władysława Arcikowskiego z Żabna na Wołyniu skazano za naucezanie działy katolickiej alfabety polskiego na 100 rubli kary lub 3 tygodnie aresztu.

### ROSYA.

Na Samarze wybuchła klęska głodowa. We wielu osadach skutkiem nieurodzaju ludność od dni kilku głód cierpi. Bydło i konie sprzedają za bezcen. Tu i owdzie okazują się objawy tyfusu głodowego. W ostatnich siedmiu latach Samara nawiedzona zostaje po raz piąty nieurodzajem i widmem głodu. Korzyści zaś zeszłorocznych dobrych urodzajów zniszczono cał-

kowicie niesłychanymi poborami podatkowymi. Licznym wieśniakom pozabierano ostatni miech zboża i ostatniego konia za podatek.

### WŁOCHY.

Arcybiskup z Palermo, kardynał Lualdi na posłuchaniu u Papieża zdał sprawozdanie o rozmiarach cholery w Kalabrii. -W Palermo, mówił kardynał, zachorowało przeszło 10 000 osób. Umarło 2000. Cholera szerzyła się głównie w kołach zamożnych i średnich klas ludności. A tymczasem klasy ubogie były wolne od ataków cholery.

Na Krecie w 30 miejscowościach zaszło 500 wypadków zasłabnięć na cholere.

### FRANCYA.

= Rozruchy przeciw drożyznie ponawiają się. W St. Quentin tłum przewracał i urządził z nich barykady. Żandarmów i kirasjerów obrzucano różnymi pociskami, a nawet strzelano z rewolwerów. Żandarmi natarli na tłum i przywrócili spokój. Wiele osób aresztowano.

### PORTUGALIA.

= Po uchwaleniu nowej konstytucyi przez zgromadzenie narodowe i po oborze prezydenta republiki, ustąpił dotychczasowy rząd i pod kierunkiem prezydenta utworzył się nowy rząd. Nowe ministerjum portugalskie utworzono z umiarkowanych republikanów. Na czele jako prezydent ministrów stanął Joao Chagas, dziennikarz ze zawodu.

- W sobotę przyszło do starcia między ludnością a wojskiem w Porto. Trzy osoby zostały zabite. Wiele rannych. Z innych miast nadchodzą także wiadomości o poważnych starciach.

### ANGLIA.

= (Pogrom żydowski w Anglii.) Czerdzestu - sześciu oskarżonych z powodu burzenia sklepów żydowskich w południowej Walii, a mianowicie w Tredegar, osądzono na kary od trzech tygodni do trzech miesięcy więzienia. Ludzie, którzy w pogromach żydowskich brali udział, nie należeli do strejkujących kolejarzy.

### PERSYA.

= Położenie w Persyi jest niejasne. Jedne wieści głoszą, że były szach zwycięża, inne znowu głoszą, że zwyciężają wojska rządowe i że były szach jest w opałach.

## Poradnik dla pytających.

Kto pyta — nie błądzi.

P. H. R. w R. Kto chce dobrowolnie wstąpić do wojska lub marynarki, musi posiadać:

- 1) obywatelstwo w jednym z królestw w Radzie państwa reprezentowanych;
- 2) zdatność umysłową i cielesną;
- 3) wzrost najmniej 155 centm.;
- 4) ukończonych lat 17;

Ochotnicy zgłaszać się mogą bezpośrednio w tym wybranym oddziale, który jest uprawniony do przyjmowania ochotników, a więc w komendzie pułkowej, gdzie się odbywa asenterunek bez pośrednictwa Starostwa.

Zgłaszający się, otrzyma wezwanie z oznaczeniem miejsca i dnia, w którym stawać ma przed komisją naborową.

Do podania o przyjęcie dołączyć należy następujące załączniki:

- 1) certyfikat wstępu, który wydają Starostwa;
- 2) zezwolenie ojca lub opiekuna, jeżeli zgłasza się, jest małoletnim;
- 3) świadectwo przynależności;
- 4) metrykę urodzenia.

Podania wolne są od stempla.

#### Wzór zezwolenia ojca lub opiekuna.

Zezwalam małoletniemu synowi swojemu..... urodzonemu w roku .... w ..... powiat ..... religii rzymsko-katolickiej wstąpić dobrowolnie do wojska (marynarki wojennej).

..... dnia ..... 1911.

Podpis ojca lub opiekuna.

**P. St. Z.** Przypominamy wszystkim, którzy przesyłają nam zapytania, że przy zapytaniach należy na odpowiedź dołączać markę pocztową, w przeciwnym razie odpowiedzi udzielać nie będziemy. Na wiele bowiem pytań dajemy odpowiedź listem.

Co do pańskiej monety, to pytaliśmy się u firmy kupującej stare monety, gdzie oświadczone nam, że moneta okazana nie przedstawia żadnej wartości, ponieważ jest bardzo powszechna, a znaki na niej starte. Co zrobić z nią?

**P. J. O. w S. D.** Kto nie chodził do szkoły a nauczył się prywatnie czytać i pisać, musi się poddać egzaminowi w szkole publicznej. Z pańskiego pisma widzimy, żeś Pan wiele pracował nad sobą, ale Panu brakuje jeszcze cośkolwiek do poprawnego pisania; dlatego radzimy Panu popracować nad sobą przez kilka miesięcy, a potem zdawać egzamin z IV-ej klasy ludowej. Niech się Pan zgłosi do Zarządu szkoły miejscowej, tam Panu kierownik szkoły powie wszystko, co Pan musi zrobić, aby mieć świadectwo szkolne.

## PORADNIK LEKARSKI.

**M. G.** Na próchnienie kości spróbować kąpiele z siana i okładów z serwatki lub skrzypcu. Pić przytem słabą herbatkę ze skrzypu — szczyptę na kwaterek.

**St. Br.** Aby zapobiedz opisanym dolegliwościom, wystarczy dyeta taka, jaką Szan Pan zachowuje. Ponadto na śniadanie pić herbatkę z kwiatu lipowego z mlekiem, która bardzo uspokaja nerwy.

**K. J. K. S. H. B.** Na krosty i wypadanie włosów znajdzie Pan dużo przepisów w „Lekarzu.”

**J. B. i J. L.** Na tak skomplikowaną chorobę trudno poradzić bez osobistego zbadania. Zresztą niech Pan spróbuje pić herbatkę z mieszaniny wrzosu, macierzanki i rumianku.

**M. K.** W katarach kiszek z przeważającym ztwardzeniem pić herbatkę z mieszaniny brodawnika, rzeżuchy, centuryi, krwawnika.

**F. K., P. J i F. Wł., M. P.** Na zaflegmienie płuc pić herbatkę z przetacznika, babki, skrzypu, podbiału, rdestu.

**A. M.** Ciemierzwa skuteczna jest w cholery, lecz musi być podana w rozcieńczeniu homeopatycznym i dostać jej można tylko w aptekach homeopatycznych.

**H. D.** Na katar kiszek z biegunką pomaga herbatka z piołunku, rumianku, tataraku, babki, czarnych jagód, ostreżnic, kory dębowej. W Krakowie mają na składzie wszelkie ziółka sklepy apteczne: Hanaka (ul. Szewska) i Łopotka (ul. Sienna).

**M. K.** Pić herbatkę z krwawnika, babki i skrzypu.

**Sz. S.** Na reumatyzm znajdzie Pan mnóstwo przepisów w książeczce o reumatyzmie. Cena 1 kor. z przesyłką w Redakcyi.

**M. N.** Pić herbatkę, jak powyżej M. K.

**W. B.** Z uchem trzeba iść do lekarza, bo prawdopodobnie zatkało się wydzielinę uszną (woskowina).

**Z. M.** Pić herbatkę jak powyżej M. K.

**M. J.** O chorobach żołądka, kiszek, leniwem trawieniu i hemoroidach, wydamy książeczkę w krótkim czasie.

**Dr. St. Breyer,**

powrócił do Krakowa, ulica Wolska 28.

## Wiadomości kościelne.

**Archidiecezja lwowska ob. łać.** Wizytacya kanoniczna. Ks. Arcybiskup dokona wizytacyi kanonicznej części dekanatu tarnopolskiego, a mianowicie w Zbarażu, 7, 8 i 9 września, w Maksymówce 10 września, w Sieniawie i Kretowcach 11 września, w Stryjówce i Zarudziu 12 września, w Jacowcach z Łozówką i Czernichowcami 13 i 14 września, w Berezowicy Małej z Ditkowcami i Kurnikami 14, 15 i 16 września. — Mianowany administratorem w Bursztynie ks. Stanisław Stankiewicz, dotychczas administrator w Bolechowie. — Przeznaczony na posady katechetów w szkołach ludowych: w Tłumaczu ks. Leon Kamiński, w Przemyślanach ks. Władysław Gądek, w Ottyni ks. Mieczysław Zawadzki. — Konkurs na probostwo w Bursztynie rozpisano z terminem do 15 października b. r. — Mianowany ks. Jakób Głęb, kat. II szkoły real. we Lwowie katechetą w filii gimn. VII tamże.

**Diecezja krakowska.** Mianowani zastępcami katechetów: ks. Stanisław Meus, w gimn. III w Krakowie, ks. Jan Symeczko w gimn. Wadowicach, ks. Jan Krzemieniecki w gimn. w Podgórzu, ks. dr. Józef Niemczyński w gimn. w Nowym Targu.

**Diecezja przemyska.** Odznaczeni exp. can. księża: Tomasz Szurek, prob. w Pnikucie; Stanisław Kotyrba, katech. szkoły żeńskiej w Krośnie, Leopold Turzyński, dyrektor chóru katedralnego i szkoły organistów, profesor śpiewu Gregoryańskiego w seminaryum duch. i katecheta szkoły im. Siekiewicza. — Mianowany ks. dr. Tomasz Wąsik, katechetą w gimn. w Przemysłu na Zasaniu. — Zamianowani: ks. dr. Eugeniusz Żukowski, dotychczasowy katecheta w gimnazjum w Przemysłu na Zasaniu, profesorem dogmatyki fundamentalnej i filozofii w zakładzie teologicznym w Przemysłu; ks. dr. Kazimierz Kotula, sekretarzem konsystorza i zastępcą katechety w gimn. w Przemysłu na Zasaniu; ks. Jan Kołasa, wikary w Wołoszczy, administratorem tamże; ks. Stanisław Gaweł, wikary w Jarosławiu, kuratem połowym. — Konkurs na opróżnione probostwo w Wołoszczy, rozpisano z terminem do 30 września br.

Dycezya tarnowska. Zmarł ks. Józef Rosner, kapłan-jubilat, proboszcz w Wojniczu, w 79 roku życia, a 55 r. kapłaństwa. R. i. p.

## ROZMAITOŚCI.

\* **Odnowienie zamku wawelskiego.** Roboty, około konstrukcyi dachu pierwszej części północnego skrzydła tak daleko postąpiły, że są prawie na ukończeniu, przystąpiono więc do rozbiierania drzewnej więźby dachowej na drugiej części skrzydła północnego, do czego postawiono nowe rusztowania. Przy ich pomocy osadzony będzie główny ciosowy gzyms główny, zaś później nastąpi odnawianie fasady. Cała północna strona zamku od strony ulicy Kanonicznej pomiędzy basztą Sobieskiego a Zygmunta III zasłonięta jest rusztowaniami. Obecnie dokonują ustawienia nowego rusztowania od strony wschodniego frontu Zamku pomiędzy wieżą Lubranką a pawilonem gotyckim Jadwigi i Jagiełły, w miejscu dawnych ogródków królowej Jadwigi. Postępują też szybko roboty około restauracyi krużganków. Parę krzesel w skrzydle wschodniem pozostałe jeszcze nieskończonych.

\* **Drożyzna w Krakowie.** Ceny towarów spożywczych i to najniezbędniejszych do życia podniosły się znacznie. Kilogram: polędwicy kosztuje obecnie 2.80 (+40 h. niż przed dwoma tygodniami), cielęcina 2 k. (+20), mięsa wołowego 2 k. (+0.24). Podobnie ma się z podrożeniem pieczywa. Bochenek chleba pszenicznego kosztuje dziś 48 halerzy (+04), chleba żytnego 44 h. (+0.4). Podrożał też niebywale cukier z 68 hal. na 1 k. na kilogramie. Ceny masła również idą w górę, tak, że obecnie za kg. płaci się 2.60—3.00 k.

\* **Konkurs.** Związek hodowców bydła nizinnego w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs na dwa stypendya jednoroczne po 730 Koron, każde na wykształcenie ukwalifikowanych dozorców stajennych. Kandydaci, posiadający elementarne wykształcenie szkolne i nie przekraczający 30 lat życia, będą obowiązani odbyć jednoroczną praktykę w jednej z obór związkowych. Wypłatę stypendyum skuteczniac będzie Związek za pośrednictwem Zarządu dóbr, w których stypendysta odbywa praktykę stajenną. Stypendysta będzie obowiązany pod rygorem natychmiastowej utraty stypendyum stosować się do wymagań i zleceń przełożonego mu Zarządu dóbr. Podania wnosić należy do biura Związku hodowców bydła nizinnego w Krakowie (plac Szczepański l. 8) najpóźniej do 1-go października 1911. Związek hodowców bydła nizinnego w Krakowie. Prezes: W. Żeleński m. p.

\* **Zagadkowy strzał.** Z Żywca donoszą: W „Sokole” w Żywcu, po próbnym ćwiczeniu karabinami, wziął jeden z druhów do ręki na boku stojący karabin, by go obejrzeć, przyczem pocisnął niebacznie za cyngiel i karabin, który był naładowany ostrym nabojem, wypalił, przestrzeając na wylot szyję i krtań 19-letniego słuchacza Akademii Sztuk pięknych, Jana Studenckiego, dwóch innych druhów kula musnęła lekko po włosach. Stan ranego groźny. Śledztwo, nie wyjaśniło dotąd sprawy, skąd ostre naboje wzięły się w karabinie.

\* **Walne Zebranie członków Towarzystwa rolniczego okręgowego i Kółek rolniczych na powiat bialski** odbędzie się w Kęta ch w sali hotelu pod „Czarnym Orłem” dnia 25 września br. o godzinie 1-ej po południu. Porządek dzienny: Referat: Drożyzna artykułów żywności i czy rolnik jest temu winien i jak rolnik ma się w tych warunkach drożyznianych zachować, i jaka pomoc byłaby wskazaną.

\* **Fałszywe banknoty stukoronowe** pojawiły się w Wiedniu i Pradze. Bank austro-węgierski ogłasza: Niedawno puszczono w obieg w Czechach fałszyfikat banknotu 100-koronowego z roku 1910. Jest on sporządzony drogą foto-mechaniczną i co do ogólnego wrażenia zgadza się zupełnie z prawdziwą stukoronówką. Przy bliższem obejrzeniu jednak można spostrzedz, że rysunki na stronie niemieckiej między wielkimi liczbami „100”, znajdującymi się w środku i na prawo, są inaczej wykonane, niż na banknocie prawdziwym. Szczególnie znamiennej cechą fałszyfikatu jest to, że ornamenty, otaczające główny obraz i gwiazda, okalająca wielkie liczby „100”, po stronie węgierskiej i niemieckiej są na fałszyfikacie takie same, gdy na prawdziwym banknocie te części obrazu są po obu stronach odmienne. Gdy się więc prawdziwy banknot tak złoży, żeby zarówno obie głowy kobiece, jakoteż obie duże liczby „100” widoczne były obok siebie, okazuje się, że obie podłużne rozetki naokoło liczby „100” i rozetki obok głowy są nierówne co do swej formy. Gdy tak samo się złoży notę podrobioną, widzi się, że te ornamenty są równe.

\* **Szkoła gospodyń w Bachowicach.** Kurs sześciomiesięczny w szkole gospodyń rozpocznie się dnia 4 listopada tego roku i trwać będzie do 1 maja. Na ten kurs będą przyjęte dziewczęta, które ukończyły 16 lat życia, szkołę ludową, moralne i zdrowe. W tym celu do pisania pod adresem: Zarząd szkoły gospodyń w Bachowicach p. Zator, należy dołączyć wyciąg z metryk, świadectwo szkolne, świadectwo moralności i zdrowia. Opłata miesięczna wynosi 28 kor.; dla niezamożnych jest możliwa zniżka stosunkowo do majątku, do 14 koron miesięcznie, jeżeli prosząca udowodni stan majątkowy świadectwem ubóstwa. Celem szkoły jest także wykształcenie dziewcząt w gospodarstwie kobiecym, ażeby mogły samodzielnie, mądrze i postępowo prowadzić gospodarstwo wiejskie. Do tego zmierza nauka chowu bydła, trzody chlewnej, drobiu i mleczarstwa, sadownictwa przeróbek owocowych, gotowania, szycia, utrzymania zdrowia, rachunkowości gospodarczej, rachunków, historii polskiej, religii i stylistyki.

Ponieważ w szkole gospodyń w Bachowicach może znaleźć pomieszczenie tylko 12 dziewcząt, przeto należy podanie o przyjęcie zaraz wnosić. Życzeniem szkoły jest ażeby uczennice mogły wykonywać praktycznie to, czego się nauczyły. Ponieważ jednak nie wszystkie mają do tego sposobowizki w średnich wzorowo prowadzonych gospodarstwach.

\* **Otwarcie przystanku osobowego i ładowni Szyb Sobieski.** Dnia 20. września 1911 zostanie otwartym na linii kolei lokalnej (Piła) Bolescin-Jaworzno pomiędzy Byczyną a Jaworzmem w kl. 23.131 przystanek osobowy i ładownia Szyb Sobieski dla ruchu osobowego, pakunkowego i towarowego.

rowego (a to tylko dla ładug całowozowych). Wydawanie biletów jazdy, jakoteż ekspedycja pakunków i towarów będzie uskutecznianą w tymże przystanku. Równocześnie zostaje zamkniętą ładownia „Domsgrube“, leżąca w km. 22.166 powyższej linii. Rozkład jazdy pociągów ulegnie na przestrzeni Byczyna-Jaworzna następującym zmianom: Z Jaworzna odchodzi pociąg Nr. 63520 o 4.52, a przychodzi do Szyb Sobieski o 4.59, do Byczyny 5.27 nocą. Pociąg Nr. 6354 odchodzi z Jaworzna o 2.10 a przychodzi do Szyb Sobieski 2.24, do Byczyny 2.53 we dnie. Czas odjazdu i przyjazdu pociągów jest podany według czasu środkowo-europejskiego.

\* **Ze Stołypina piszą nam:** Proszę o umieszczenie w naszej kochanej gazecie kilka słów o naszej niedoli, jak my biedni tułać się musimy, bo nie mamy swojej własnej szkółki. Dotychczas wynajmowało nam Tow. S. L. w Brodach u jednego gospodarza chałupę na szkołę i była już 5 lat szkoła, a tego roku odebrał gospodarz swoją chałupę, więc my się nie mamy gdzie przytułić. Rusini tutejszej wioski oddzielili się od nas bo ich jest większa siła i w budynku gminnym mają swoją szkołę, w której uczy diak tutejszy, ale on sam może jeszcze iść do nauki, więc nam szkoda, żeby się nasza dziatwa marnowała i my teraz przenieśliśmy się do gminnego budynku, bo tak samo my Polacy ponosimy ciężary gminne, jak i Rusini i nam się też należy część tegóż. Nie chcą, żeby jedna nauczycielka uczyła polskie i ruskie dzieci, to niech nam odstąpią jedną stancję, a w drugiej mogą sobie utrzymywać swoją szkołę; my chcemy się pojednać i towarzystwo chce ale że oni są tacy zawzięci, to niech się uczą sami. Będziemy wiedzieć, które dzieci będą lepiej naukę znać. Nam tutejszy dzierżawca dał dla nauczycielki mieszkanie. Bóg zapłać mu za jego dobroć.

S. B. czytelnik „Prawdy“.

\* **Stare grobowce w Przemysłu.** Przy zakładaniu sklepu w piwnicach kościoła OO Franciszkanów przez pewną znaną firmę w Przemysłu, natrafiono na grobowce zakonników i znaczniejszej szlachty ze ziemi prawdopodobnie przemyskiej. Odkryto pomiędzy innymi herby i napisy grobowców rodzin Wisłockich, Pieleckich itd. Wskutek tych odkryć nakazał ks. biskup Pelczar wstrzymać dalsze prace koło urządzenia sklepu.

\* **Z Terliczki koło Rzeszowa piszą nam:**

Ponieważ w naszej wiosce „Prawda“, to tak miłe dla nas piśmko, cieszy się wielką poczytnością, a w domu naszym już od tak dawna odbieramy sobie z rąk, kiedy przyjdzie niedziela - ośmielam się podać kilka słów sprawozdania z pracy, której wykwitem było przedstawienie na dochód świeżo, bo 23 lipca tego roku założonej straży pożarnej kółka rolniczego.

Na ostatnim posiedzeniu Kółka rolniczego dnia 1 lipca, na którym był delegat Zarządu powiatowego kółek rolniczych, padła z jego ust myśl założenia straży ochotniczej i urządzenia na ten cel przedstawienia. Myśl szlachetna i piękna, rzucona na dobre podłoże, bujne wydała owoce. Dzięki nadzwyczajnej ochocie i sympatyi mieszkańców do spraw pożytecz-

nych a w szczególności dzięki zapalowi dorosłych chłopaków, którzy podobną myśl już kilkakrotnie objawiali, na drugą niedzielę, t. j. 23 lipca, zorganizowana straż odbyła pierwsze ćwiczenie. Z powodu żniw ćwiczenia odbywać się mogły tylko w niedzielę. Z początku liczyła straż 18 a dziś 28 przeważnie młodych chłopaków. Zbieramy przeważnie takich, bo ci rzucają się do tego rodzaju zajęć z wielką ochotą, gdyż, jak powiadają, wolą ćwiczyć się w niedzielę po południu, niż grać w karty lub w jakiś inny sposób zabijać czas.

Sami mieszkańcy życzą sobie, ażeby im zagrać „Wóz Drzymały“, nadto dołączyliśmy dwuaktówkę „Stolik Czarodziejski“. Przez dwa tygodnie wieczorem po pracy schodzili się młodzi aktorzy na próby, a czynili to z taką pilnością i takich dokładali starań, że serce rosło na widok tego młodego pokolenia, które posiada w swej duszy tyle ognia i tak rwie się do pracy. Wywiązał się młodzi aktorzy znakomicie, co im przyznali wszyscy goście, za co się im należy głębokie uznanie.

Przedstawienie rozpoczęło się pięknym i podniosłym przemówieniem kleryka Sierzegi, który wytlumaczył „Wóz Drzymały“, podał tło historyczne i wzywał mieszkańców, by szli razem w przyszłość, by się ujęli za ręce i nie zważali na przeciwności. Następnie odegrano „Wóz Drzymały“ a zakończono „Stolikiem Czarodziejskim“. W przerwach śpiewali stazacy i dziewczęta pieśni polskie, których nauczyli się w ciągu tygodnia na pamięć. Miło było słuchać, jak po próbach przedstawienia długo w noc rozlegały się pienia, płynące z dusz młodych w niebiosa, zastane miliardami gwiazd. Nadto przygrywała muzyka wiejska. Przedstawienie odbyło się na scenie, w przepięknym ogrodzie naczelnika straży. Wysoka brama, umajona kwieciami, przybrano chorągiewkami koloru białego i czerwonego, oznajmiała, że tu zbiegnie się ludu wiele. O godzinie 6 wieczór 13 sierpnia w niedzielę rozpoczęło się przedstawienie.

Mknęły części przedstawienia jedna po drugiej a lud słucha, widać jak wzbiera w nim krew, jak od czasu do czasu powstaje nagle ruch wśród chłopów na widok ich brata niedoli, smagającego się z brutalnością niemiecką, jak zapłaczte kobieta uderzona i rozczulona płaczem biednego dziecka polskiego, smaganego przez nauczyciela Prusaka. Tak to dzięki wspólnej pracy, dzięki ochocie młodych ludzi przeżyliśmy godnie dzień jeden.

Mieszkańcom wsi i innym, którzy nam przyszli z pomocą czy pracą, czy radą lub wsparciem, składamy w imieniu straży naszej młodocianej, w imieniu gminy i Kółka rolniczego, także nasze szczerze staropolskie „Bóg zapłać!“ Gościom przybyłym z bliska i z daleka dziękujemy również całym sercem.

Władysław Rzeszutko.

\* **Z Miekiśza Nowego powiatu Jarosław piszą nam:** Świetna Redakcyo! Prosimy najuprzejmiej o łaskawe umieszczenie w gazecie podziękowanie ludziom za ofiary złożone na budowę kościółka w Miekiśzu nowym.

PP. Książę Witołd Czartoryski z Pełkiń 50 k., Dr. Stanisław Tarnowski, Prezes Akademii Umiejętności w Krakowie 50 k., Wisła Ludowa, Towa-

**Szpital „Gazette“ w Londynie** twierdzi, że naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** obfituje bardziej w sole rozwalniające, aniżeli jakakolwiek inna woda węgierska. Działanie jej jest we wszystkich wypadkach bardzo zadawalniające i zażywa się ją dla tego przyjemniej, aniżeli jakikolwiek inny środek. — Otrzymać można we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych. Dr. Beer, fizyk miasta Berna stwierdza, że osoby starsze, które walczą z nieregularnymi wypróżnieniami, doznają trwałego polepszenia, zażywając przez 8 dni po 3 łyżki stołowe naturalnej wody gorskiej **Franciszka Józefa**. Otrzymać można we wszystkich antekach i składach wód mineralnych.



rzystwo we Lwowie 60 k., ksiądz Tomasz Wlazowski, dziekan w Sieniawie 40 k., Zdzisław hr. Tarnowski z Dzikowa 25 k., Artur Zaręba Cielecki. Prezes kółek rolniczych we Lwowie 20 k., ksiądz Walenty Trojner, Wiazownica 16 k., Jendzejowiczowa, Staromieście 20 k., Marya Dembińska, Witkowie 10 k., Marya Tarnowska ze Lwowa 6 k., Stanisław Platerek Zyberch z Moszkowa 10 kor., Marya Jarczykówna z Jawoźnia 4 k., Wincenty Germanik z Kalnicy ad Lisko 1 k., Tadeusz Michałowski, Zadwurze 1 k., Marya Zajackowska ze Lwowa 5 k., Kółko rolnicze z Ostrowa 3 k.

Wszystkim P. T. dobrodziejom kościółka w Miększu nowym niech Bóg Wszechmogący stokrotnie wynagrodzi za złożone ofiary. Przeto bardzo prosimy o łaskawe dalsze ofiary P. T. wszystkich. Stosunki tu wyjątkowo bardzo trudne na kresach, przeto bardzo prosimy i gorąco polecamy ten pierwszy kościółek Miękski łaskawym względem. A Bóg będzie najlepszą nagrodą i zapłatą. Za komitet Przewodniczący: Franciszek Możdżen, Jakób Gończak, Stanisław Kotfis, Wojciech Piguła.

Miększy nowy, 3 września r. 1911, poczta w miejscu, powiat Jarosław.

\* **Do czego się już nie biorą!** Z Przemyśla donoszą: Żydowscy kupcy papieru i przyborów szkolnych w Przemyślu przed rozpoczęciem roku szkolnego, wnieśli do starostwa protest przeciw kupowaniu przyborów szkolnych przez dzieci szkolne u kupców, mających na składzie wyłącznie wyroby krajowe. Ponieważ nie wielka liczba kupców i to tylko chrześcijańskich, jak pp. Baranowski, Wilczek i inni mają wyroby krajowe, przeto przeciw nim, ze względów konkurencyjnych, zwrócony jest ten atak. Oczywiście starostwo podobnie bezczelnego protestu nie uwzględni, tem bardziej, że nawet tak dalece nie sięga jego kompetencya.

\* **Ludność Lwowa.** Według ostatecznego obliczenia ludność Lwowa wynosiła 206 113 osób w dniu 31 grudnia 1910 roku, w czem żydów 56 761, Rusinów 34 454.

\* **Wojsko w Austrii.** Ostatni spis ludności wykazał w Austrii ogółem aż 246 810 wojskowych, znajdujących się w służbie czynnej. Ponieważ cała ludność Austrii wynosi 28 568 000 mieszkańców, przeto wojsko stanowi w Austrii prawie dziesięć procent ludności. Liczba osób wojskowych nieustannie wzrasta. Było mianowicie wojskowych w służbie czynnej: w roku 1869 — 177 449 osób, w roku 1880 — 162 423, 1890 — 187 507, 1900 — 229 037, a w roku 1910 — 246 810 osób. Najwięcej wojska jest w Galicyi; pozostaje to w związku z największym obszarem Galicyi. Było mianowicie wojska w roku 1910: w Galicyi 63 tysiące, w Czechach 39, w Austrii Dolnej 39, na Pobrzeżu 25, w Tyrolu i Przedarlunii 18, na Morawie 15, w Styrii 10, w Dalmacyi 9, w Austrii Górnej, w Karyntyi 6, na Śląsku 5, na Bukowinie 4, w Krainie 3, a w Salcburgu 2 tysiące; ogółem 246 tysięcy. Jak widzimy,

przeszło czwarta część wojska nagromadzono w Galicyi. Pod tym względem stosunki w ciągu ubiegłych dziesięcioleci uległy znacznej zmianie. W r. 1869 mianowicie w Galicyi naliczono tylko 27 tysięcy osób wojskowych, w roku 1880 — 33 tysiące, a w roku 1890 już 53 tysiące, w r. 1900 — 71 tysięcy, a w r. 1910 — 63 tysiące.

\* **Widmo cholery.** Cholera szerzy się w Austrii. Pierwotnie grasowała tylko w Tryeście, dokąd zawlokły ją okręty, obecnie poczyna się pojawiać w dalszych miejscowościach tak w Austrii, jak na Węgrzech. W ostatnich dniach zaszedł wypadek cholery we Wiedniu. Gruchnęła pogłoska, że nawet i na Bukowinie zaszedł wypadek cholery i że tam w Czerniowcach zasłała na nią niejaka Fanny Held, podróżująca z Odesy, oraz przejezdna Berta Zappler. Wykazało się na szczęście, że wieści te były tym razem bezpodstawne.

\* **Zmniejszenie się wychodźstwa do Stanów Zjednoczonych.** W bieżącym roku zmniejszyło się znacznie wychodźstwo do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. I tak, kiedy w pierwszym półroczu roku ubiegłego wyemigrowało tam przez Hamburg i Bremę 165 414 osób, to w półroczu dopiero co ubiegłym ilość wychodźców wynosi tylko 99,531 osób. Przez porty morza Śródziemnego wyemigrowało też znacznie mniej osób, chociaż różnica ta nie jest tak znaczna, jak powyżej. Przyczynę tego stanu rzeczy przypisać należy częściowo niepomyślnym warunkom gospodarczym w Ameryce północnej, a częściowo surowszemu przestrzeganiu tamże ustawy emigracyjnej. Wskutek tego przedsiębiorstwa okrętowe są ostrożniejsze przy przyjmowaniu pasażerów międzypokładowych i poprostu nie przyjmują takich, co do których zachodzi obawa, że amerykańskie władze emigracyjne odeszły ich nazad do Europy. Trudności te, stawiane wychodźcom, wstrzymują ich od udawania się do Stanów Zjednoczonych i podczas gdy ilość ich tamże spadła znacznie, wykazują towarzystwa okrętowe, zajmujące się przewozem wychodźców do Ameryki południowej i Kanady, znaczny wzrost liczby przejezdnych.

\* **Niezwykła śmierć.** W Libawie w Rosyi zdarzył się niebywały wypadek utonięcia w owsie. W śpichlerzu leżała znaczna ilość owsa, sięgająca wysokości 10 łokci. Ziarno postanowiono przesytać przez niewielki otwór z trzeciego piętra na drugie. Wówczas młoda dziewczyna, Ewa Konrad, weszła na wierzch zboża i przyglądała się, jak owies powoli zsypuje się na dół. Pod jej ciężarem owies zaczął sypać się coraz prędzej, usunął się jej z pod nóg i Ewa spadła do otworu. Im bardziej starała się wydostać stamtąd, tem więcej zsypywał się na nią owies, aż pokrył nieszczęśliwą dziewczynę całkowicie. Kiedy spostrzeżono, że dziewczyna zginęła, przekopano owies i znaleziono ją już martwą. Gardło i płuca Konradówny były przepelnione pyłem i nawet całemi ziarnami owsa.

**Jednorazowa próba przekona każdego o jakości**

**$\frac{1}{8}$  klg. 46 hal.**

**znakomitej w smaku i aromatycznej**

**KAWY.**

Poleca

**Wojciech Olszowski**

**Kraków, Mały rynek, róg ul. Szpitalnej.**

## Miejsca wolne dla urlopników z Galicyi w r. 1911.

**Objaśnienie.** Urlopnik pragnący otrzymać jedno z miejsc poniżej wymienionych winien jak najprędzej się zgłosić (na karcie korespondencyjnej) pod adresem podanym przy odnośnem miejscu.

Urlopnik powinien mianowicie wymienić imię swoje i nazwisko, wiek i adres, pod którym pracodawca ma mu odpowiedzieć. Wymienić więc należy miejsce stałego swego a nie chwilowego tylko pobytu, to jest miejsce w którym urlopnik odpowiedzi pracodawcy będzie oczekiwał. O ile urlopnik pracował poprzednio w jakim zawodzie, winien się na to powołać i zażyczyć, o ile możliwości, odpisy swych świadectw.

O ile przy miejscu wolnym nie ma wymienionego wyraźnie terminu, w którym ma być objętem, znaczy to, że miejsce to jest zarabną więc w pierwszych dniach września do objęcia. Urlopnicy pragnący otrzymać zajęcia luno, poniżej nie wymienione, mogą się zgłosić do publicznych Biur pośrednictwa pracy, wyliczonych w „Uwagze“.

### I. Gospodarstwo rolne.

**Powiat Bóbrka:** 4 parobków do koni i wszelkich robót gospodarskich na folwarku. Książka służbowa wymagana. Płaca 144 kor. rocznie i wikt. — Włodzimierz Czaykowski, Pietniczany, p. Sokółówka koło Bóbrki. — 2 parobków do koni i do robót rolnych, 140 kor. rocznie, wikt gospodarski, 2 bochenki chleba tygodniowo, a za dobrą pracę i sprawowanie się dodatkowe wynagrodzenie. — Wacław Wąsala, Sokółówka koło Bóbrki.

**Powiat Cieszanów:** 1 furman, Polak, do pary koni od 1 stycznia 1912 r. do robót przy małym gospodarstwie i częstych wyjazdów. 160 kor. rocznie i utrzymanie. Pierwszeństwo mają urlopnicy wysłużeni przy kawalerii lub furgonach. Leonard Wassyanowicz, c. k. komisarz straży skarbowej, Cieszanów.

**Powiat Czortków:** 1 pisarz gospodarski, z dobrym piśmem, znajomością prowadzenia rejestrów, pielęgnowania inwentarza, tudzież prowadzenia młocarni. Wymagana praktyka przy postępowem gospodarstwie i dobre świadectwa. Płaca 20 koron miesięcznie, całe utrzymanie i tantiema od sprzedanego zboża i sera. J. Cielecki, Byczkowce, p. Zwinicz galicyjski.

**Powiat Dobromil:** 4 parobków do koni, 100 kor. rocznie, wikt i pranie bielizny. Władysław Kudelski, dzierżawca dóbr, Kuźmina p. Tyrawa wołoska. — 1 pastuch do bydła, 100 kor. rocznie, wikt i pranie bielizny. Władysław Kudelski, dzierżawca dóbr, Kuźmina p. Tyrawa wołoska. — 1 dozorca robót, karbownik, 240 kor. i wikt. Władysław Kudelski, Kuźmina, p. Tyrawa wołoska. — 1 pastuch do bydła, 120 kor. i wikt. Władysław Kudelski, Kuźmina, p. Tyrawa wołoska. — 4 parobków do koni, 100—120 kor. i wikt. Władysław Kudelski, Kuźmina, p. Tyrawa wołoska.

**Powiat Gródek jag.:** 2 parobków na rok do robót końmi w polu. Płaca 120—160 kor. rocznie i wikt. Piotr Olszewski, dzierżawca dóbr Powitno, p. i stacya kolei Mszana koło Lwowa. — 1 parobek do obsługi bydła i maszyny do mleka. Płaca 120—160 kor. rocznie i wikt. Zwrot kosztów podróży na miejsce pracy w razie umowy na rok. Piotr Olszewski, dzierżawca dóbr, Powitno, p. i stacya k. Mszana koło Lwowa.

**Powiat Jasło:** 1 parobek do koni oraz do robót rolnych przy gospodarstwie o 12 morgach pola ornego i łąk i 2 morgach lasu. Płaca 120 kor. rocznie, ewentualnie i więcej, utrzymanie, mieszkanie

i pranie. Jędrzej Pawłowski, D:bowiec ad Jasło, p. loco.

**Powiat Kamionka:** 15 parobków do koni z płacą w miesiącach zimowych po 12 kor., a w letnich po 20 kor. z wiktem. Adam Bogusz, Derewlany, p. Melatyn nowy, stacya kolei Krasne.

**Powiat Kraków:** 4 fernali do koni, wysłużonych kawalerzystów, do robót w polu i do wozenia gipsu do miasta na budowy oraz do noszenia worków po 100 kg. Płaca 60 kor. miesięcznie bez wikt. Obszar dworski i parowa fabryka gipsu w dobrach Skotnickich, Kraków, Długa 32. — 1 furman do koni przy gospodarstwie 15 morgowym i młynie walcowym. Płaca 20 kor. miesięcznie, wikt i 10 kg. chleba tygodniowo. Za ładowanie zboża poza młynem opłaca się 2 hal. od 100 kg., co czyni miesięcznie 12 kor. Zgłoszenia listowne najdalej do 30 września b. r. Wiktor Dudek, Prądnik biały, p. Prądnik czerwony.

**Powiat Krosno:** 2 fernali do koni od września br. z roczną płacą 90 kor. i wiktem. — Zarząd dóbr Targowiska, p. loco, stacya kolei Iwonicz.

**Powiat Lisko:** 2 fernali na wikt lub ordynaryę. — Zarząd dóbr Zawadka, p. Tyrawa wołoska.

**Powiat Lwów:** 1 parobek, Polak, 14 kor. miesięcznie i wikt czeladni z mięsem, mieszkanie, zwrot kosztów podróży. — Jan Marszałkiewicz, poseł na Sejm krajowy, Rzęsna polska, p. i stacya kolei w miejscu.

**Powiat Mielec:** 2 fernali płaca 80 kor. rocznie, 10 korcy ordynaryi, mieszkanie, opał, zagony pod ziemniaki. Zgłoszenia najpóźniej do 1 stycznia 1912. — Emil Kutowski właściciel dóbr, Łączki brzeskie, p. Przeclaw.

**Powiat Pilzno:** 1 robotnik gospodarski do 10 morgów pola zdała od wsi. Płaca: 200 kor. rocznie, wikt wiejski dostatni, nabiał przez cały rok, mieszkanie wspólnie z właścicielem stacyi rolniczej. W każdą niedzielę wychód do kościoła, w razie większych robót donajem robotników ze wsi. Umowa na rok z doliczeniem odpowiedniej kwoty za rok bieżący. Wyplata do rąk 3-ciej części płacy, reszta z końcem roku, pierwsza zaś wyplata wynagrodzenia po 2 miesiącach służby. Książka służbowa wymagana. — Dr. Leon Świeżawski, lekarz, Wiewiórka p. Zassów, stacya kolei Czarna koło Tarnowa.

**Powiat Przemyślany:** 1 służący do koni, 140 kor. i wikt czeladni. — Ks. Jan Nasalski, proboszcz gr. kat. w Pomochowie wielkim, p. Gliniany. — 1 służący do krów 100 kor. i wikt czeladni. — Ks. Jan Nasalski, proboszcz gr. kat. w Pomochowie wielkim p. Gliniany.

**Powiat Rudki:** 1 robotnik rolny i do koni: Płaca roczna 160—180 kor., wikt i pranie. W razie dobrego prowadzenia się podwyżka. — Jan Bokalo, Monasterze, p. Komarno powiat Rudki.

**Powiat Rawa ruska:** 1 pisarz gospodarski z praktyką. — Zdzisław Obertyński, Hujcze, p. loco.

**Powiat Skałat:** 10 fernali kawalerów, 120 kor. rocznie, pranie, wikt, mieszkanie, 10 kor. nagrody w razie zadowolającej służby. Z płacy miesięcznej ściągają się 30 procent tytułem kaucyi, które wyplacone będą zaraz po zbiórce przynicy. Po roku dobrej służby 12 korcy zboża, dla krowy braha i pastwisko, 1/2 morga ogrodu, 6 fur opału, grządka

kapusty na spółkę — 60 kor. rocznej piacy a żona zbiera i zabiera 10 procent zboża w żniwa. — Ob-szar dworski, Poznanka gniła p. Skałat. — 2 dozorców kawalerów, umiejących pisać, którzy byli przy gospodarstwie. Płaca zależna od uzdolnienia. — Ob-szar dworski, Poznanka gniła p. Skałat.

Powiat Sokal: 1 pisarz gospodarski, 300 kor. rocznie, 1/3 korcowego, cały wikt, mieszkanie, opał itp. Pożądana niższa szkoła rolnicza lub kłiko-letnia praktyka przy gospodarstwie. Odpisy świa-ctw wymagane. — W. Kruszewski, Chorobrow p. Sokal.

Powiat Tarnów: 1 parobek do koni cięża-rowych do robót w polu lub zwożenia kamienia z kamieniołomów do stacyi kolej, odległej o 2 kilom. Zgłoszenia najdalej do 6 stycznia 1912. Płaca 144 kor. rocznie, wikt gospodarski zdrowy i obfity tu-dzież boczne dochody. — Teodor Kociłöffel, Ciężko-wice koło Tarnowa.

Powiat Trembowla: 1 gajowy. Płaca 80 kor. rocznie, mieszkanie, ogród 1000 m. sześć, 13 korcy ordynacyi, 1 sąg drzewa (4 m.) i 3 kupki o-pału. — Józef hr. Koziebrodzki, Semenów p. Trem-bowla.

Powiat Wieliczka: 1 parobek do koni, u-miejący dobrze jeździć, orać, bronować tudzież nieco robić siekierą koło wozu. Od 1 października b. r. Płaca 180 kor. rocznie i wikt. Jeśli jedzie końmi a nie wraca do domu na obiad, dostaje w najbliższem miasteczku 60 hal., w Krakowie 1 kor. — Ks. Józef Kozik, proboszcz w Zakliczynie ad Siepraw, p. Dro-ginia, stacya kolei Wieliczka.

Powiat Złoczów: 1 stróż nocny, 100 kor. rocznie 14 korey zboża na miarę, 3 sągi drzewa, mieszkanie, 1/4 morga ogrodu, utrzymanie 1 krowy. — Jan Mosiewicz, Hodów p. Pomorzany, stacya kolei Zborów. — 5 parobków do koni na ordynaryę, 80 kor., rocznie, 12 korcy zboża 3 sągi drzewa, mie-szkanie, 1/4 morga ogrodu, utrzymanie 1 krowy. — Jan Mosiewicz, Hodów p. Pomorzany, stacya kolei Zborów. — 5 parobków na wikt z płacą roczną 120 kor. lub na miesiące letnie do 15 listopada, z płacą mies. 24 kor. i wilkiem. — Jan Mosiewicz Hodów, p. Pomorzany, stacya kolei Zborów.

Powiat Zółkiew: 2 parobków do gospo-darstwa rolnego, umiejących orać końmi i bronować. Pierwszeństwo mają Polacy. Płaca roczna 150 do 200 kor. zależnie od pilności i pracowitości, wikt zdrowy i obfity. — Ks. Jakób Anklewicz, rz. kat. proboszcz w Żółtańcach, p. loco, stacya kolei Kłodno-Zółtańce.

(Dokończenie za tydzień).

## Nadestano.

(Wiele set) zachęć do zakupna artykułów uży-tecznych i podarków okolicznościowych wszelkiego rodzaju zawiera 2.700 stron liczący główny katalog z około 4.000 rycin o. k. nadworna firma **Hanns Konrad**, dom wysyłkowy w Brdx (Czechy), który na żądanie wysyła się każdemu bezpłatnie i franco. Niechaj zatem nikt nie zaniedba żądać tego najnowszego głównego katalogu, gdy będzie potrzebował zegarki, towary ze

złota, srebra, przedmioty muzyczne, manufaktury, to-wary ze skóry, stali, towary optyczne, artykuły dla gospodarstwa domowego, rewizyta do palenia, arty-kuły toaletowe, zabawki, broń i t. d.

## Geometra cywilny

z upoważnieniem rządowem

### Zygmunt Gerstenfeld,

otworzył biuro przy ulicy Długiej nr. 26.

W biurze tem wykonuje się wszelkie (319)

pomiaru i działu gruntów, parcelacye

oraz wszelkie czynności w zakresie geometry cywilnego wehodyzacji

## Seminaryum naucz. żeńskie

### Sebaldy Münnichowej

z internatem 375

przeniesione na ulicę Radziwiłłowską 13.

Egzamina wstępne rozpisuje się 1-go września.

## Ceny targowe w Krakowie z dnia 5-go wrześn. 1911

PRZEDMIOT	za	od		do	
		kor.	hal.	kor.	hal.
Pszenica waga gatunkowa 77/80	100 kg	24	—	24	80
„ czerwona i żółta . . . . .	„	—	—	—	—
„ węgierska . . . . .	„	—	—	—	—
„ uszkodzona . . . . .	„	—	—	—	—
Zyto waga gatunkowa . . . . .	„	20	—	21	—
„ węgierskie . . . . .	„	—	—	—	—
„ uszkodzone . . . . .	„	—	—	—	—
Jęczmień browarny . . . . .	„	—	—	—	—
„ na krupy . . . . .	„	17	40	18	50
„ słowacki . . . . .	„	—	—	—	—
„ na paszę . . . . .	„	—	—	—	—
Owies do siewu (z opłatą akcyz.)	„	—	—	—	—
„ na paszę „ „ . . . . .	„	17	30	17	80
Proso . . . . .	„	—	—	—	—
Jagły . . . . .	„	—	—	—	—
Tatarka . . . . .	„	16	—	17	60
Kukurudza . . . . .	„	18	80	20	50
Groch . . . . .	„	23	—	30	—
Fasola . . . . .	„	23	50	50	—
Soczewica . . . . .	„	50	—	60	—
Wyka . . . . .	„	21	—	22	—
Siano zwyczajne . . . . .	„	8	—	10	—
Koniczyna pastewna . . . . .	„	11	20	12	—
Słoma . . . . .	„	6	—	7	—
Rzepak zimowy . . . . .	„	30	—	32	50
Kmieś krajowy . . . . .	„	—	—	—	—
„ hotenderski . . . . .	„	66	—	70	—
Koniczyna nasienna czerwona . . . . .	„	—	—	—	—
„ „ biała . . . . .	„	—	—	—	—
Tymotka nasienna . . . . .	„	—	—	—	—
Esparsetta (tranzyta) . . . . .	„	—	—	—	—
Ziemiaki . . . . .	„	7	—	8	—
Jaja . . . . .	kopę	4	—	4	20
Masło . . . . .	1 kg	2	60	2	80
Ser . . . . .	„	60	—	64	—
Mleko zbierane . . . . .	1 l	12	—	16	—
„ niezbiane . . . . .	„	20	—	24	—

# „Czuwaj”

bibułki do papierosów w książeczkach i opakowaniu patento-wem po 4 halerze, wyrobu największej w kraju fabryki tutek i bibulek cygaretowych,

**Rudolfa Herliczki w Krakowie.**

Za dobroć gatunku i higieniczne wykonanie, daje firma zupełną gwarancję. Wzory wysyła się, darmo i opłatnie.

## Firmy godne polecenia!



**K. ZIELIŃSKI** optyk i mechanik,  
magazyn KRAKÓW, Rynek linia A-B. 39.

Poleca dla właścicieli konsensów szynkarskich 711

**Wagi do spirytusu** i naczyńa szklane do tychże.

Magazyn zaopatrzony obficie w wielki wybór lornetek teatralnych, okularów, ciepłomierzy, barometrów i t. p.

**J. W. RADWAŃSKI**

w księgarni

**Krótki Zarys Rzek Polskich**

Gebethnera i Spółki

682

Kraków.

1-5

897 **Nożyczki, brzytwy, igły, nici i jedwabie do wyszywania**

kupujecie w handlu:

**Stefan Porebski, Kraków, Rynek, 32.**

**Pierwszy i najstarszy skład w kraju**

maszyn do szycia i haftu, krawieckich i szewskich oraz do wyrobów pół-czoszkowych i trykotowych. — Kurs haftu bezpłatnie. Agentami się nie posługuje.

Przyjmuje do naprawy maszyny do szycia wszelk. systemów.

**Józef Iwanicki, mechanik specjalista**

w Krakowie: Hotel Poltera  
ul. Szpitalna L. 32.

Cenniki oplatnie i darmo.

Lwów.

ulica Akademicka 2.

**Drzewa owocowe!**

Pierwsza kraj. wzorowo prowadzona szkółka drzew i krzewów owocowych i ozdobnych, poleca do sadzenia jesiennego: jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie, brzoskwinie, morele, agrest, maliny, porzeczki, truskawki itp. — H. niemieckie cebulki kwiatowe i Hyacenty, tulipany, narcyze, krokosy, tacety, irysy itp. do hodowli w wazonikach i w gruncie.

Cennik wysyłam każdemu darmo i franko.

376

**E. Freege, Kraków.**

**Zdolnych agentów i kolporterów**

poszukujemy od zaraz lub później za bardzo wysokim wynagrodzeniem natchmiast płatnem. Szczegóły bezpłatn.

Adres:

**Firma „Unia księgarska“**,  
Błotom G.-S. — Beuthen O.-S.

383

# Ulecz pijaństwo



zanim pijańca przekroczy prawo.

Ratuj go, zanim alkohol nie zniszczy jego zdrowia, eheć do pracy i majątku; zanim śmierć mu uczyni ratunkn zbytecznym.

Coom jest surogatem dla alkoholu i sprawia, że pijańca nozuwa wstręt do napojów alkoholowych.

Coom jest zupełnie nieszkodliwy i działa tak skutecznie, że nawet nałogowi pijacy więcej już do nałogu swego nie powracają.

Coom jest najnowsze, co wiedza i nauka pod tym względem wytworzyły; takowy uratował już tysiące ludzi od nędzy i ruiny.

Coom jest łatwo rozpuszczalnym wytworem tak, że np. gospodyni domu może go dać mężowi swemu w napoju porannym a on tego bynajmniej nie zauważy. Najczęściej odnośny człowiek nie może pojąć, dlaczego odrazu znieść nie może alkoholu i mniema, że nadużycie jest tego przyczyną, tak jak często uczuwa się wstręt do potrawy, którą zbyt często spożywa.

Coom powinien każdy Ojciec dawać swemu synowi studentowi, zanim tenże przepadnie w egzaminie, bo chociażby i on nawet jeszcze nie podlegał namiętności pijaństwa, jednakże alkohol osłabia jego umysł. Wogóle powinien każdy, kto nie posiada dość silnej woli, aby powstrzymać się od używania

spirytualii zażyć dawkę Coom. Takowe jest zupełnie nieszkodliwe. Dotyczący konserwuje przeto swe zdrowie i oszczędza dużo pieniędzy, które wydałby na wino, piwo, wódkę lub likiery.

Pan R. F. pisze: Coom Instytut Kopenhaga Dania: Bądź Pan tak dobrym posłać mi pudełko Coom za zaliczką pocztową 10 kor. Mam przyjaciela, nałogowego pijaka a chciałbym go chętnie odzwyczaić. Dotychczas przyjałem Coom odzwyczailem już trzy osoby i są obecnie bardzo porządnymi ludźmi, tylko trudno u nas ludzi nakłonić. Dziękując po wstęknęć razę pozostaję z uszanowaniem R. F. Diösgyör gyartelep. 1910 XI/28 Węgry.

Preparat Coom kosztuje 10 koron i zostanie wysłany po nadesłaniu pieniędzy albo za zaliczką pocztową tylko przes

**Coom Instytut — Kopenhaga 304 — Dania.**

312

Na listy należy nalepić znaczek 25 hal. na karty pocztowe 10 hal.

# Największy skład przyborów kościelnych i artykułów dewocyjnych.

Szaty kościelne, chorągwie, sztandary, baldachimy, materiały lyońskie, kielichy, dzwonki, różańce, lichtarze, obrazki, figurki, medaliki, krzyżyki etc., po cenach możliwie niskich i w wielkim wyborze

## Konstanty Witkowski Kordas,

przedtem St. Przybylski  
KRAKOW, Rynek główny, Linia A.—B. I. 46.

143—1—21

### Zofia Biesiadecka



### Biurow podróży Oświęcim

## Bilety okrętowe do AMERYKI i KANADY!

Kto chce się uchronić od sirat i zawodów, ten niech pisze po pouczenia wprost do mnie, gdyż nie mam żadnych agentów ani naganiaczy!

## Biurow Podróży ZOFII BIESIADECKIEJ, OŚWIĘCIM.

### Jan Pokorny malarz dekoracyjny i lakiernik

podje muje się wszelkich robót kościelnych, budowlanych i wykonuje według własnych lub podanych projektów. 201 Kraków-Dębinki, Ogrodowa 15.

### Zegarek kawalerski

w prawdziwej 14-kar. złoto-plaque oprawie, z podwójnym płaszczem „Ankerwerk“ z 3 letnią gwarancją tylko k. 10.

do tego stosowny elegancki łańcuszek tylko k. 3.

Wysyłka za zaliczką przez J. Welner Wiedeń XIX Boschstr. 2. 1178

Zadajcie zawsze i wszędzie najlepszego **Mydła i świec** tylko z marką **Jadwigał** ochronną **Fabryka w Podgórzu** ul. Józ fińska 1. 45

### Kantor wymiany „Merkury“

Bracl Elbenschütz w Krakowie, Rynek gl. 5, Telefon 354.

Wymiana pieniędzy, tranzakcje giełdowe, losy na płaty miesięczne taniej niż gdzieindziej.

Wydawn. Gazety Losowań i Handlowej „Merkury“ (14 roczn.) prenumerata całoroczna 3 kor. 60 hal. (244

### Fabryka naczyń kościelnych

świeczników elektrycznych i wyrobów z brązu i srebra, posiada odlewnię szlachetnych metali.

Od lat 52 w Krakowie

ulica Floryańska Nr. 47.

Cennik na żądanie wysyłam z poważaniem

Franciszek Kopaczyński.

### Zęby sztuczne wykonuje Uniwersalny zakład : : Techn. Dentystyczny : : Jana Jaśkiewicza, Kraków, Floryańska 30 II p.

B. nadzw. słuchacza wszechnicy Jagiellońskiej, długoletniego współpracownika, demonstratora i asystenta techniki dentystycznej w zakładach dentystycznych we Lwowie, Warszawie, Moskwie, Liwerpolu, Berlinie, Londynie i w. i. Zakład wykonuje wszelkie roboty na złocie, kauczuku — roboty bezpodniebieniowe, — korony złote. Naprawy szereg odwrotną pocztą. — Porady bezpłatne. — Ceny konkurencyjne 690—1—50

Pierwszorządna nowo otwarta 714

### pralnia parowa „Polonia“ w Krakowie ul. Szlak 7

(róg Krowoderskiej 44) przyjmuje wszelką bieliznę do prania i prasowania. Przyniesi pocztowe uskutecznia w 4 dniach. Ceny umiarkowane.

### 629 Krakowska

fabryka szczotek i pędzli.

Zwierzyniec-Kraków.

Techniczny zakład naukowy według wzoru niemieckich szkół technicznych dla budowy maszyn, elektrotechniki, ogrzewania i wentylacji, żelaznego betonu. Wstęp w styczniu, kwietnia, lipcu, październiku. Dyrekcya: Professor Graf i inżynier Lohner. odenbach a. d. Elbe.

### Bolesław Skapski

urządowo upoważniony geometra cywilny zaprzysiężony znawca sądowy

Kraków, ul. Karmelicka 22

wykonuje 612

wszelkie roboty w zakresie miernictwa wchodzące.

41 1-52

Dla cierpiących przepuklinę i to najczęściej poleca paski

H. Bogdanowicz, Kraków, Floryańska 1.9/I. (w podwórzu.)

### J. Angrabajtis

Skład artykułów religijnych oraz wydawnictwo książek do nabożeństwa w Krakowie, ulica św. Tomasza 20.

### J. Knapieńska Kraków

Rynek gl. linia A-B 39. I piętr. fabryka sztucznych kwiatów.

Posiada na składzie wielki wybór kwiatów na kapelusze, garnitury balowe i ślubne, przyjmuje też zamówienia na bukiety kościelne i wieńce grobowe, jakoteż pióra do czyszczenia, farbów i fryzów. Ceny umiarkowane. 228

**Prawdziwe strusie pióra**

35 cm. długie 10 cm. szer. za sztukę K.	1.00
45 " " 10 " " " " " "	2.80
56 " " 11 " " " " " "	3.90
45 " " 12 " " " " " "	4.00
50 " " 12 " " " " " "	6.50
30 " " 13 " " " " " "	3.60
50 " " 13 " " " " " "	14.50
42 " " 14 " " " " " "	19.00
55 " " 16 " " " " " "	24.00

Pióra strusie do dekoracji i kapeluszy prowadzę najpiękniejsze.

Wybór piór od koron 20 wzwyż.

**J. W. H. Hegewald**

fabryka kwiatów i piór, Drezno 95. 333

Export do wszystkich krajów.

**Ważne dla budujących.**

Przy ulicy Pawiej L. 3 w Krakowie utworzyliśmy 196

**skład wapna gaszonego i niegaszonego**

z fabryki St. Krakowskiego i Spółki w Pogorzycach obok Chrzanowa. Wapno to, wypalane w piecu kręgowym z wapienia muszlowego z formacji tryasowej, z powodu swego składu chemicznego jest **najlepszym i najwydatniejszym** Na prowincję wysyła się do każdej wskazanej stacyi.

**Ceny najniższe.**

Przy większym odbiorze wszelkie możliwe ulgi. Na żądanie przedkłada się analizy chemiczne

**Fr. Parizek,** Kraków, ulica Pawia 3.

**Pierwsza krajowa artystyczna pracownia wienców, kwiatów metalowych i wszelkich roślin**

**M. ZACZEK i Spółka, Kraków, Miodowa 45** poleca

**Przewielebnemu Duchowieństwu** wszelkie ozdoby kwiatowe na ołtarze, jak wianki na świece, kwiaty doniczkowe, oraz girlandy.

**Bank Ziemi w Krakowie**

ul. Wiślna nr. 8, piętro II

ma do wydzierżawienia lub na sprzedaż

**100 morgów gruntu**

w powiecie wielickim. Ma na sprzedaż grunty parcelowane w powiatach: ropczyckim, brzeskim, grybowskiem, wadowickim.

Bank udziela pożyczek, ale tylko na lat kilka. (315)

Bank przyjmuje pieniądze na książeczki wkładowe i płaci od nich 5%.

Na zapytanie udziela się pisemnych wyjaśnień.

**Pierwsza w kraju fabryka 827**

**maszyn mleczarskich i cynowania**

oraz

**biuro techniczno-mleczarskie**

**J. Dobrzyński**

Kraków,

ul. Sławkowska L. 12.

**Świeco** kościelne Apollo oraz woskowe

prawdziwe Weneckie we wszystkich wielkościach po cenach ściśle fabrycznych. Wyborne Kawy palone z własnej elektrycznej palarni kilo 3.20, 3.40, 3.80, 4.00 i 4.80 k. Hurtowny Skład Słoniny i Smalcu oraz towarów kolonialnych poleca dla Kółek Rolniczych Handel (171) Jakóba Piekły w Podgórzu.

**Miodobranie rozpoczęłem.**

Teraz miód najlepszy, aromatyczny bardzo dobry w smaku, kuracyjny lipcowy, 5 kilogramowa blaszanka kor. 7.00. Miód patoka 5 kilgr. kor. 6.30. Miód stołowy do picia, gąsiorek kor. 6.20. Z własnej pasieki wysyła pod gwarancją 322

**J. M. FAREA,** Pochajce 36.

**Fabryka piłników i raszpli 337**

**Jana Sadla**

Kraków - Grzegórzki

poleca swe wyroby po cenach nader niskich

**Dobrze, że nie kupilem**

Zydowskiej Tichoty - było by po 3-poodnich, Aluzji na ubrania z polskiej tkalni domowej Antonowej Barań - Korczyńca z podwojnie kreconych nici są nadszyczał urwał a przytem tani

Proszę się przekonać i zażądać daemo cenik na ubra. ale zimowe mając rozcięci Towar klędy się nie podobaj wymeniam albo zwracam pieniądza

Adres Anjoni Barul Podgórnia St. Józefa

tkalnia Korczyńca (Galicya)

**Pierwsze Krakowskie Biuro dla kupna i sprzedaży**

**„Unitas“**

Kraków, ulica Czysta L. 13.

Złatwia kupno i sprzedaż majątków ziemskich, lasów, domów, parcel, wszelakich nieruchomości jak ruchomości, także sprzedaż i kupno koni.

**Skrzypce dla uczni i koncertowe.**

Tylko najlepsze wyroby w beznaganiem wykonaniu, skrzypce dla uczal bez smyczka kor. 4.80, 5.50, 6.—, 6.80, 7.60, 8.60, 9.60, 11.—, 12.50, 14.—. Skrzypce koncertowe po kor. 14.—, 17.—, 20.50, 24.—. Skrzypce orkiestrowe, silne w tonie, po kor. 28, 32, 40. Smyczki skrzypcowe po kor. —.80, 1.—, 1.40, 1.80, 2.—, 2.40, 2.80 i wyżej. Pudła do skrzypiec kor. 2.80, 4.20, 5.60, 6.—, 8.50, 10.50. Cytry, harmoniki ręczne i do ust, gitary, okaryny, klarnety, instrumenty dęte, gramofony itd. w największym wyborze.

Zadnego ryzyka! Wymiana dozwolona lub pieniądze się zwraca! Wysyłka za zaliczką lub poprzedniemi nadesłaniem należności przez uznana za wielce wyjądną firmę światową 395

**HANNS KONRAD**

c. i k. nadworny dostawca w Brnx, Nr. 1044 (Czechy).

Żadaj Pan bogato ilustrow. główn. cennika z około 4000 rycin, który wysyła się każdemu darmo i franko.

**ŚWIĘTY AUGUSTYN**

**Największy z filozofów chrześcijańskich.**

Jestto pierwsze dziełko z Wydawnictwa popularno - naukowego, które wychodzi nakładem „Prawdy” w Krakowie. Rzecz tę napisał profesor Wszechnicy Jagiellońskiej dr. Maurycy Straszewski. Książeczka prześlicznie napisana kosztuje wraz z przesyłką 60 hal. Adres do zamówień:

„Prawda”, Kraków, ulica Stolarska L. 6.

**Galie. Auto-Garage W. Ustyanowicz i Sp.**

768



Największy warsztat reperacyjny dla samochodów i motorów benzynowych itd. zaopatrzone we wszystkie maszyny precyzyjne najnowszych systemów i posiadający personel techniczny pierwszej jakości.

Sprzedaż wozów nowych i używanych, benzyny, oleju i smarów.

Rekonstrukcje, naprawa i odnawianie wozów.

**KRAKOW, Smoleńska 31.**

**Zakład ślusarski**  
artystyczny i budowlany  
wykonuje wszelkie roboty  
w zakresie ten wchodzące  
po cenach umiarkowanych  
gotwiera kasy ogniotrwałe

**Nowo otwarta cukiernia**

**Zdzisław Czernichowski**

**Aleksandra Kaczorowskiego,**

**Kraków, Karmelińska 7**

poleca swe najlepsze wyroby  
po cenach najniższych. Wy-  
syłki na prowincję odwrot-  
nie (od 20 k. franko.) 56-1-52

858 malarz dekoracyjny 1-52  
w **KRAKOWIE** ul. Sławkowska l. 4.  
Podjeżdża się malowania kościołów  
pokoi i wszelkich robót, wchodzą-  
cych w zakres malarstwa, po cenach  
umiarkowanych. Roboty wykonuje  
punktualnie. Przyjmuje zamówie-  
nia także na prowincję. Na żąda-  
nie jadę celem zrobienia kosztorysu.

**Każdy, kto 40 koron**  
pragnie zarobić tygodn.  
wszędzie, trwale i bez pop.  
wiad. w sposób łatwy i  
przyj., ten niech. prześle  
nat. swój dokł. adres do  
L. Schaechter, Włen XVI/2,  
Postamt 52. 439

**Jan Oremus**  
**Kraków, Długa 7.**

**Koło erze na niepagodę dla panów, pań i dzieci.**

la wyko-anie. Pierwszorz. robota krawiecka.



No. 850. Kołnierze mężczy z  
dobr. wytr. na pow., gładk  
mat. kudł., na lato i zimą,  
w kol szarym l. oliwkow.,  
z paskami na wyp. burzy,  
kapużą do odpin., kompl. szer.  
długość 115 120 125 cm  
szt. kor. 16. — 17. — 18. —

No. 855. Tenże dla pań z  
wielką kapużą, do założenia  
poprzez kapelusze i ozapkę,  
kompl. szeroki  
długość 115 120 125 cm  
kor. 17.25 18.25 19.25

Kołnierze dla mężczyzny i  
pań z na delikatniejszych  
i najlepszych materii i la  
wykonaniu w mym katalogu  
głównym. Kołnierze dla  
dziewcząt lub chłopców kor.  
12. —, 13. — 13.50, 14.50  
w obfitym wyborze. Żadne  
ryzyko! Wymiana dozwo-  
lona lub pieniądze się wraca. Wysyłka za za-  
liczką przez zaprowadzoną, bardzo zasobną  
firmę: **Świątowa**

**Hanns Konrad, c. i k. dost. nadw.**  
**Dom wysyłk. w Brnx No. 1048, Czechy.**

Bogato ilustr. katalog główny z około 4000  
rycin na żądanie każdemu gratis i franko.

**Tanie czeskie pierze**



1 kilo szra-  
rego, darte-  
go K. 2. —,  
lepszego  
K. 2.40. pół-  
biał K. 3 60  
białego K.

4.20, pierza puchowatego  
K. 6. —, najlepszego K.  
7.20, najlepszy gatunek  
Kor. 8.40. Kwap (puch)  
szary K. 6. —, biały Kor  
12. —, najdelikatniejszy  
puch pierzawy K 14.40  
Przy odbiorze 5 kg franco  
Gotowa pościel z gęsto  
przetykanego czerwonego  
inletu, 1 pościel 189x116  
cm 4 K. 10, 12, 15, 18, 21,  
200x140 cm 4 K. 13, 15  
18. —, 21. —, 1 poduszka  
80x58 cm 4 K. 3. —, 3.50,  
4. —, 90 x 70 cm 4 K. 4.50  
5.50 6. —. Wys. franco  
za zaliczką od K. 10. —  
wyżej. Wymiana dozwo-  
lona, za nieodpowiedni  
towar wraca się pieniądź.  
Próby i cennik bezpłatn  
Artur Wollner, Lobes 311,  
pod Pilsen (Czechy.)

**Żądaj Pan**



bezpłatnie  
i opłacone  
mego bogato  
ilust. katalog.  
głów. z około  
4000 ryc. zeg-  
gark., przed-  
miot. ze złota  
i srebra, instrumentów  
muz., tow ze stali, skóry  
i manufaktur., broni itd.  
C. i k. nadworny dostawca  
**HANNŠ KONRAD**  
Dom wysyłk. Brnx No 1058  
(Czechy. 389  
Prawdz. szwajo. zegarek  
nikl.-ankr.-remont., syst.  
Roskopf-Pat. K. 5, 3 szt.  
K. 14. Registr. zegarek  
„Adler-Rosk.“ nikl.-ank-  
rem. K. 7. Prawdz ren.  
zegarek srebrny, otwarty  
K. 8.40. Żadnego ryzyka!  
Wymiana dozwołona lmb  
zwraća się pieniądźce.

**F. Lord**

Biuro techniczne  
**Kraków, Lubicz 1.**  
Skład maszyn wszel-  
kiego rodzaju i arty-  
kułów technicznych.  
51 **Justalacya** 1-26  
**światła elektrycznego.**

**Konkurs.**

Związek hodowców bydła nizinnego w Krakowie  
ogłasza niniejszem konkurs na dwa stypen-  
dya jednoroczne po 730 kor., każde na wy-  
kształcenie ukwalifikowanych dozorców sta-  
jennych. Kandydaci, posiadający elemen-  
tarne wykształcenie szkolne i nie przekra-  
czający 30 lat życia, będą obowiązani odbyć  
jednoroczną praktykę w jednej z obór  
zwiazkowych.

Wyplatę stypendium skutecznieć będzie  
Związek za pośrednictwem Zarządu dóbr,  
w których stypendysta odbywa praktykę  
stajenną. Stypendysta będzie obowiązany  
pod rygorem natychmiastowej utraty sty-  
pendium stósować się do wymagań i zleceń  
przełożonego mu Zarządu dóbr.

Podania wnosić należy do biura Związku  
hodowców bydła nizinnego w Krakowie, plac  
Szczepański l. 8, najpóźniej do 1 października 1911

**Związek hodowców bydła nizinnego**  
w Krakowie.

440 Prezes:  
**W. Żeleński m. p.**

**Szczepy owocowe już czas zamawiać!**

Jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie,  
2, 3, 4-letnie. 1 sztuka 50, 60 i 80 halerzy.  
Kto potrzebuje, temu się wyśle za pobraniem.  
Jeden może zamawiać dla kilku. Cennik  
wysyłam każdemu darmo.

379 **E. Uklański, Kraków.**

**Czy otrzymaliście już fonograf za darmo?**

Aby wprowadzić wszędzie moje zna-  
komite walce „Goldhartguss“, postanowitem  
**rozdarować 2500 fonografów.**

Żądajcie za przestaniem 10 hal.  
(w maraach) cenników, a możecie  
trzymać wspaniałe koncertowy fona-  
graf darmo i ociony. 441

**Centralny eksport „Löwin“**  
Wien VI, Gumpersdorferstr. 111 D

**1000-ce** 430

rodzin odziewa się wyrobami tkackimi ze  
**Spy!**

Wysyłka zaliczkowa, zawierająca 23 m.  
**Kanevas Rekordia** w paski czerwone  
lub niebieskie . . . kor. 10.60,  
23 m. białej tkaniny na koszule **Iris** k. 11  
18 m. zefira na koszule **Permanent** na  
6 koszul sortowan. po 3 m. tylko k. 8 60  
1 tuzin białych ręczników z damaszku  
płóciannego num. 7 . . . kor. 6. —

Tkaniwy górskie

**Stárek i Macháné**

Spy num. 66 Czechy

Za towar nieodpowiedni wraca się  
pieniądź. Wzory poszczególnych materii  
bezpłatnie.

**10 koron dziennie**

może każdy sprytny  
rolnik z łatwością za-  
robić. 429

O bliższe szcze-  
góły pisać pod „**Rze-  
telność**“ administ-  
racya „**Prawdy**“.

**Jan Kwaśniewski**

rodem z Kołomyi, poszu-  
kuje brata **Władysława**  
**Kwaśniewskiego**, któ-  
ry w roku 1902 jesienną  
porą z Kołomyi czy uciekł,  
czy go kto wziął ze sobą,  
dość na tem, że od tego  
czasu nie slyszalem o nim,  
gdzie pozostaje. Powyżej  
wym. urodził się w Ma-  
riahin koło Kołomyi, dziś  
liczy mniejw. 16 lat, ma  
się znajd. w Galicyi zaoh.  
około Husiatyna. Opow.  
mi to brat starszy, który  
go także szukał. Ktoby  
eś o nim wiedział, nie-  
chaj da znać do admini-  
stracyi „**Prawdy**“ p. nr. 438.

**Pragnie wyjść za mąż**

panna, która otrzyma od  
ojców 3 morgi dobrego  
gruntu, dom przy mia-  
steczku w pięknej po-  
łożeniu. Wyjdzie za mąż  
za kawalera Polaka, trze-  
źwego, moralnego, mają-  
cego najmniej 20 00 kor.  
Zgłoszenia pod numerem  
**432** przyjmuje admini-  
stracya „**Prawdy**“ 432

**Organista**

kawaler, zdoiny,  
trzeźwy i moralny,  
umiejący prowadzić kasę,  
**Reiffa** sena, poszukuje  
posady od 1 września.  
Łaskawe zgłoszenia  
pod adres.:

**M. B. Długolaty,**  
organista,  
**Ostrowo koło Tarnopola.**

**Ważne  
dla Kółek rolniczych!**  
Elektro-motorowa fabryka  
wyrobów masarskich  
**Andrzej Różycki**

Kraków, Sławkowska 22  
poleca wszystkie wyroby  
masarskie, jak kiełbasy  
smalec, słoninę do Kółek  
rolniczych i sklepów. Zna-  
czny opust.

Zamówienia odwrotnie  
za pobraniem. 427

**F. Pamm, Kraków**  
Zielona 2.

Wylączna  
sp. z o.o.  
kieszonko-  
wych  
zegarków  
Herkules  
w ładno  
oprawie z  
dobrze idą-  
cym 24 go-  
dzin wer-  
kiem, zese-  
kundowa  
wskazów-  
ką, w nocy  
świecący  
Kor. 3.50



Harmonika z 8 klawiszami pięknie  
wykonana Kor. 2.80 w dużym  
formatcie z 10 klawiszami i 2 re-  
jestrami Kor. 7, z 8 rejestrami kła-  
wiesz z perłowej masy Kor. 9.60.  
Do każdej harmoniki dodaje się  
darmo szkołę dla samouka. Na  
żądanie wysyłam darmo i opłatnie  
katalog ilustrowany zegarów, ze-  
garków, wyrobów jubilerskich,  
chińskiego srebra, przyborów narzędzi  
separatnistowskich, towarów mu-  
zycznych.

Z 5 kg. syropu owo-  
cowego możesz Pan  
sporządzić przy do-  
datku wody 380  
30 litrów limonady.

Wysyłam 5 kg. syropu  
z malin, jagód, cytryny,  
ananasu lub limeta za  
5 koron za zaliczką.  
T. Chalupka, Schwaz  
(Czechy).

**Bardzo polecenia godne**

jest przegląd mego bogato  
ilustrow. katalogu głów-  
nie przed zakupem artykułów  
do użytku i na podarki  
wszelk. rodzaju z około  
4000 rycin, który na ża-  
danie wysyła się każdemu  
bezpłatnie i franko. 411  
C. i k. dostawca nadworny

**Hanns Konrad**  
w Brüx Nr. 1060 (Czechy)



**Tanie cze-  
stkie pierze**  
kilo; no-  
we darte  
9.60, lepsze 12 k.; białe  
miękkości edredońsk  
darte 18—24 k. śnie-  
żno-białe miękkości  
edredońskiego darte  
30—36 koron Rozsył-  
ka płatna za pobraniem  
Zamiana lub zwrot do-  
zwolony za opłatą por-  
ta. 121-1-6

**Benedykt Sachsel,**  
Lobes 311 poczta Pilsen  
w Czechach.

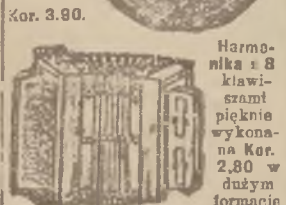
**Największy dom ekspertowy**

**S. Pelz**

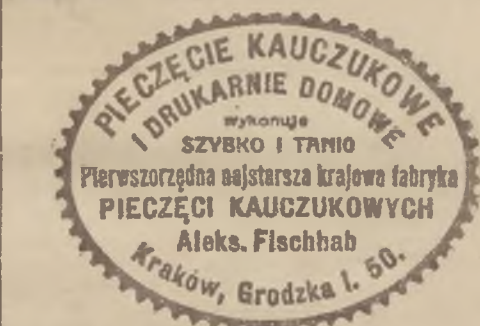
Kraków,  
św. Gertrudy nr. 28

założony w 1873 roku

poleca meśnie ankor-e remontaż z  
portretem  
Kościuszki, Mio-  
kiewicz z  
godłem,  
poiskiem  
z obrazami  
świętymi  
dobrze i-  
gący na  
m. dużej  
wyregu-  
lowany.  
Kor. 3.80.



Harmoni-  
ka: 8  
klawiszami  
pięknie  
wykona-  
na Kor.  
2.80 w  
dużym  
formacie  
10 kła-  
wiszami i 2 rejestrami Kor. 7.  
Z 8 rejestrami, klawiatura z por-  
towej masy Kor. 9.60. Na ża-  
danie wysyłam darmo i opłatnie  
katalog ilustrowany zegarów, ze-  
garków, wyrobów jubilerskich,  
chińskiego srebra, oraz towarów  
muzycznych i t. d. (887)



Wyszła z druku powieść pod tytułem:

**„Umarła Babka w Sakwinie“**

napisał Henryk Różycki.

Cena 2.00 kor.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Skład główny w księgarni

377 Gebethnera w Krakowie.



Wyższe zbiory — większe dochody  
tylko przez racjonalne nawożenie  
40-42% solą potasową.

**Kainit stassfurcki**  
zawiera 12.40% — 15% potasu.

Jenerálny Reprezentant dla Galicyi  
i Bukowiny

**Józef Karrach**

Lwów, Kościuszki 1. 18.

Cenniki i broszurki darmo i opłatnie.

Pani

dbała o zdrowotną pielęgnację skóry,  
jeżeli chce usunąć szczególnie piegi, a  
zwłaszcza zdobyć i utrzymać miłą de-  
likatną skórę i białą cerę, myje się tylko  
mydłem filijowem z konikiem (marka konik)  
firmy Bergmann & Co., Tetschen a. E.  
Sztukę po 80 hal. otrzymać można we  
wszystkich aptekach, drogueryach i han-  
dlach perfumeryj. etc. — (112)

216

Kółkom rolniczym dostarcza najlepszych

**świec woskowych i pierników miodowych**

znana ze swych pierwszorzędnych wyrobów krajowa fabryka świec woskowych i pierników

**ANTONIEGO ROTHEGO w Krakowie.**

**Kto jest wielkim palaczem!**

nieuszkodzone zdrowie, niechaj poda adres swój kartką korespondencyjną pod firmą

**Zakład Hygieniczny, Kraków, Sławkowska 14, Biuro Szewska 4,**

gdzie otrzyma darmo i opłatnie dotyczący prospekt.

361



## DZIEJE POLSKI,

wydawnictwo przepiękne, na kosztownym papierze, ozdobione kilkuset obrazkami, w bardzo pięknej oprawie, zawierające około 400 stron. Cena bardzo niska, tylko 4 korony, z przesyłką 4 korony 20 hal. Przepiękne to dzieło winno znajdować się w domu każdego Polaka.

Zamawiać należy w Administracji „Prawdy“, Kraków, ul. Stolarska L. 6 za poprzednim nadesłaniem należytości, gdyż inaczej nie wysyła się.

**Na wszystkich wiecach i zgromadzeniach**  
popierajmy

## „WISŁĘ“

jako jedyną ludową asekurację. — „Wisła“ ubezpiecza najtaniej budynki inwentarze i sroże. „Wisła“ pośredniczy również w ubezpieczeniu ziem pól od gradu.

Siedziba Towarzystwa:

**Łódź, ul. Wałowa L. 14. II piętro.**

**Dr. Michał Dobrzański**  
otworzył kancelaryę adwokacką  
w Niepołomicach. 434

## „Wiązanka pieśni polskich“

patryotycznych, zawierająca 125 stron druku, kosztuje w ozdobnej płóciennej oprawie 50 halery, a w broszurowanej 30 hal. Książeczka ta winna się znajdować u każdego dobrego Polaka.

Zamawiać należy w Administracji „Prawdy“, Kraków, ulica Stolarska L. 6., a zamawiający winien przelać zaraz zapłatę przekazem lub markami, inaczej zamówienia nie uwzględniamy.

## Wyroby tkackie

Z najlepszego przedziwa jaknajstaranniej wykonane, jako to: płótna białe, zwykłej i przecieradłowej szerokości, dynry, dreliszki, chusteczki do nosa, ręczniki, ścierki, barchany, kangarny, szewioty i płócienna kolorowe na fartuszki, sukienki i bluzki, lodany i sukna. Oraz mogą służyć gotowem ubrauiem z wybranej matryi, kałesonami szytymi, co sobie kto zamówi, po cenach najtańszych poleca

— **Wawrzyniec Barut, tkacz,** —  
Korczyzna, koło Krosna.

## O chowie królików.

Pod powyższym tytułem wydana broszura, ozdobiona 14 rycinami, jest bardzo pouczająca i zawiera: Jakże korzyści przynosi chów królików, karmienie, rozmnażanie, tuczenie tychże itp. Cena egzemplarza 60 hal., z przesyłką 70 hal.

Do nabycia w Administracji „Prawdy“, Kraków, ulica Stolarska L. 6.

Marka ochronna: „Kotwica“

## Liniment. Capsici comp.,

nastąpienie

### Kotwicznego Pain-Expelleru

jest powszechnie znane jako wyśmienite, bóle uśmierzające i odciążające nacleranie w zaziębieniach itd.; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwica“, wtenożas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.

**Apteka Dr. Richtera pod „Złotym Lwem“**  
w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy.

**Dr. Edward Rybacki**  
adwokat krajowy 1-52.  
**Kraków,**  
ul. Sienna l. 7 (mały rynek).

Nowość!

Nowość!

## Biblioteka „Prawdy“

wydawa nowe powieści następujące:

- 1) **Cesarz Domicyan i Grabarze w katakumbach.** Opowiadanie historyczne z czasów przesładowania chrześcijan. 160 stron druku.
- 2) **Milloner i Śmieciarz,** powieść. 168 str. druku.
- 3) **Obłąkany ojciec** czyli poświęcenie matki i żony. 156 stron druku.
- 4) **Odzyskana Córka,** powieść. 189 stron druku.
- 5) **O życie i wolność,** powieść z wojny Burów z Anglikami. 144 stron druku.
- 6) **Powieści o zbójcach, opryszkach i hajdamakach.** 182 stron druku.
- 7) **Św. Kazimierz, króliewicz.** Obrazek historyczny przedstawiony na tle ówczesnych stosunków społeczno-politycznych. 160 stron druku.
- 8) **Syn pijaka,** powieść. 134 stron druku.
- 9) **Szatański posiew.** Opowiadanie dla ludu i młodzieży na tle rzeczywistych wypadków. 180 stron druku.
- 10) **Sześć beczek złota.** Opowiadanie z przeszłego wieku. 180 stron druku.
- 11) **Tryumf wiary** czyli obrazki z życia amerykańskich plantatorów. 151 stron druku.
- 12) **Pan Jezus na krzyżu i Krzyż żyda.** Dwie powieści bardzo ciekawe. 210 str., 5 obrazków.
- 13) **Córka praczki,** powieść obyczajowa i **O krok od śmierci,** obrazek z przeszłości.
- 14) **Most westchnień w Wenecyi,** powieść. 142 stron druku.

Powieści te powinny się znajdować w każdym domu katolickim, stowarzyszeniach i czytelnikach,

Cena jednej powieści wynosi 50 hal., z przesyłką 55 hal.

Zamawiający winien należytość nadesłać z góry przekazem lub markami, inaczej powieści nie wysyłamy i nie odpowiadamy.

Zamawiać należy w Administracji „Prawdy“, Kraków, ulica Stolarska L. 6.

## Organista

kawaler, z ukończ. szkołą organist. wsk. w Krakowie i na posadzie także w Krakowie, posz. posady lub też zami. Trudni się rzemiosłem. Zgłosz. p. nr 431 przyj. red. „Prawdy“, Kraków, Stolarska 6.

Za nadesłaniem kwoty 33 halery

znaczkami poczt wysyła  
**Księgarnia Katolicka**  
**Dra Władysł. Miłkowskiego**  
w **KRAKOWIE**

plac Maryacki 9, róg Rynku głównego. Telefon num. 1308

grę narodową dla dzieci, młodz. i starsz. osób p. n.

## „LECH“

ulożoną przez J. Chocińskiego Wydanie VI. Gra ta została przez Prusaków zakazaną. W tejże księgarni można nabyć po tejże cenie 33 hal. z przes. jeszcze nast. gry:

1) **Niebo,** gra bardzo wesola i pouczająca dla kółek tow. 2) **podróż** po ziemiach polskich. 3) **Zwierzyniec.** 338

Tamże sprzedają się kartki korespondencyjne zwykle z marką po 4 hal., zagraneżne po 9 hal.

## 178 Fabryka maszyn Inż. W. Boguckiego w Chrzanowie



buduje  
maszyny  
i formy do  
wytworów  
cementow.  
oraz  
prasy kie-  
ratowe i  
ręczne do  
wyrobu  
cegieł gli-  
nianych.  
Ceniki darm.  
Ceniki niakta

## Książeczki do nabożeństwa.

„Wianek ku czci N. Maryi Panny“ 1000 stron druku. Stosownie do oprawy ceny są różne: począwszy od 1 kor. 60 hal. aż do 6 kor. 60 hal.

„Oltarzyk rzymsko-katolicki“ 628 stron druku. Ceny różne: od 1 korony 60 halery aż do 6 koron 60 hal. stosownie do oprawy.

„Anioł Stróż Chrześcijaństwa katolika“ 646 stron druku. Ceny od 1 korony 20 halery idą w górę aż do 5 koron 60 hal.

„Wyborek Nabożeństwa i Pieśni“ 368 stron druku. W oprawie najtańszej kosztuje 90 hal. Stosownie do kosztowniejszej oprawy ceny idą w górę aż do 4 korony 80 halery.

„Przyjaciel młodej duszy“ dla młodzieży mała książeczka 700 stron druku wielkość 11/4x8 cm. w oprawie najtańszej kosztuje 75 hal. Stosownie do kosztowniejszej oprawy ceny idą w górę aż do 2 kor. 40 hal.

„Przewodnik duchowny“ 832 stron druku. Ceny od 1 korony 65 hal. aż do 3 kor.

Do nabycia: w Administracji „Prawdy“ w Krakowie, ul. Stolarska 1. 6.

Ceniki dokładne przesyłamy na żądanie darmo.

## POLSKIE TOWARZYSTWO EMIGRACYJNE W KRAKOWIE



*W Danii i Brukseli,  
we Francji i Niemczech  
w Prusach i na Morawach  
mają 20000 analiz prac  
robotnicze i robotniczy*

*rolni na korzystnych warunkach  
Po kontakty należy zgłaszać się  
natychmiast do*

**POLSKIEGO TOWARZYSTWA**

### EMIGRACYJNEGO

w Krakowie, ul. Racławillowska 21

albo też do Tłoki Polskiego Towarzystwa  
Emigracyjnego we Lwowie,  
ulica Działowska 5.

## Poradnik wojskowy

bardzo użyteczna książeczka objaśniająca o wszelkich sprawach dotyczących służby wojskowej. Do nabycia po cenie 60 hal. za egzemplarz w Administracji „Prawdy“ w Kraków, ulica Stolarska 1. 6.



## W administracji „PRAWDY“

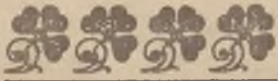
Kraków, ul. Stolarska 1. 6

jest do nabycia bardzo zajmująca powieść pod tytułem:

## Sw. Kazimierz król wicz.

Objęmną ona 182 stron i zawiera piękne obrazki, przedstawiające św. królewicza. Na okładce mieści się również piękny obrazek.

Cena 54 halery z przesyłką.



## Favorit

żurnal sezonowy na jesień i zimę 1911/1912

Nowość! wydanie z polskim objaśnieniem mód, cena 1 kor 20 hal., z przesyłką 1 k. 60 hal., za zaliczką 1 kor. 85 halery poleca skład zurnali i gobowych krejów

Nowość!

## M. Landau,

KRAKÓW

ulica św. Krzyża 5.

Prosimy żądać tylko wydania z polskim objaśnieniem. 426

## Korzystny interes.

18 morgowe gospodarstwo, pszenicznej gleby, wraz z budynkami, w dobrym stanie się znajdującymi, na którym zaciągnięto jest pożyczka „Włości rentowej“, w uroczel okolicy nad Dunajcem, 2 km. od miasteczka Zakliczyna, za dopłatą około 15000 Kor. do sprzedania. Bliższa wiadomość pod: (374)

Z. Z., poste restante, Zakliczyn.

## Prawdziwe turyngskie domki na pogodę ze zegarkiem



wskazują każdą zmianę pogody 24 do 48 godzin naprzód.

Nr. 944. Domek z drzewa dębowego, daszek, kryty mchem. Przednia strona z termometrem i przystrojona gałkami z dobrze chodzącym zegarem z tarożą z kości słoniowej, najoładniej uregulowany, 3-letnia płócienną gwarancją. 2 figury, 25 cm. wysokie, 19 cm. szerokie, elegancko przystrojone, pyszna ozdoba dla każdej izby, sztuka kor. 6.60

Domek na pogodę bez zegara koron 0.80, 1.30, 1.50, 1.80 w mym katalogu

głównym.

Zadnego ryzyka! Wymiana dozwolona lub pieniądze się wraca.

Wysyłka za zaliczką przez zaprowadzoną zasobną irnę światową, c. i k. dostawcę nadwornego

**Hanns Konrad, dom wysyłkowy,**  
w Brdiz, Nr. 1053 (Czechy).

Żądaj Pan na karcie korespondencyjnej mój katalog główny z około 4000 rysów, który natychmiast wysyła się każdemu bezpłatnie i franco. 404

Export na wszystkie części świata. Tysiące pism z uznaniem.

Przystępnymi dla dzieci okazały się:

I U. Katechizm Krótki, oprawny po 70 h.

I U. Katechizm Mały, oprawny po 50 h.

I U. Dzieje biblijne wraz z katechizmem ogólnym, opr. po 60 hal.

Upominek duchowny po 6 hal.

Biblijne Katechezy elementarne, oprawne po 3 korony.

Dla szkół średnich i seminariów nauczycielskich:

I U. Zarys dziejów Kościoła, oprawny po 3 korony.

Do nabycia u autora

349

## Ks. W. Gadewskiego w Tarnowie

z rabatem 10%, przy 50 egzemplarzach 7 egzemplarzy za darmo.

Wyśmienite, w sławie utrwalone i przez władze szkolne zalecone i zaprowadzone

## piece szkolne

oryginalne Meidinger, piece oszczędności „Helion“.

Nowoczesne piecyki oszczędności i stołeczkowe. 889

Maszyny do prania i maglowania. Światowej sławy parówki paszy.



Uniwersalne piece dla kucharzy pat. Virk. Rozmaite przybory do budowl i dostawia najkorzystaliej Pierwsza Horowicka fabryka spec. piecy i parówek paszy, lemnia i wazoztaty emalii

Wito Hofmann, w Horowie.

Ceniki na żądanie bezpłatnie. — Poszukuje się solidnych zastępców.

**Aptekarza A. Thierry<sup>90</sup> balsam**

JEDYNI PRAWDZIWIY ze zieloną zakonnica jako marką ochronną.

PRAWNIE ZASTRZEŻONY.



Jedynie prawdziwy balsam z apteki po aniołom stróżem A. THIERRY. Pręgrada p. Rohitsch Sauerbrunn.

Wszelkie podrabianie, naśladownictwo i sprzedaż dalszą innego balsamu z ludzami markami będzie się na drodze karnej ścigało i ostro karało. (1) niechybnym skutku przy wszelkich chorobach organów respiracyjnych, na kaszel, wydzieliny, chrypkę, katar oskrzeli, bóleści pierśsiowe, dolegliwości płuc, specyalnie przy influency, cierpienia żołądkowe, zapalenie płuc i śleiziony, na brak apetytu, na niestrawność, zatwardzenie, ból zębów i choroby ust, rwanie w kościach, oparzelizny, wyrzuty i t. d. 12.2 lub 6,1 lub 1 duża flaszka speoyalna kor. 5.60

Aptekarza A. THIERRYEGO wyłącznie prawdziwa aść centyeliowa



godna zaufania o najpewniejszym skutku, na wszelkie nawet największej zastarzałe rany, wyrzuty, okaleczenia, zapalenia, abscesy, karbunkuly, chore palce itd., usuwa wszelkie obecne nazytki z ciała i zapobiega zazwyczaj bolesnym operacyom. Leczy najbardziej zastarzałe rany itd. 2 puszk. kosztują 3.60. Zauważa się: Apteka pod Aniołom Stróżem A. Thierry w Pręgrada pod Rohitsch.

Do nabycia we wszystkich większych aptekach. :: Hurtownie u drogerzystów medycynalnych. ::

**Ignacy Cypres,**

Kraków, ulica Floryańska 49.



Sprzedaje towary i nadal po nadzwyczajnie cenach tanich. 1 Brytania Anker Rem. system

Rosk. 36 godz. z pięknym łańcuszkiem K 3.90 Amerykański elektr. złoty Remontoir kieszonkowy z marką Systema Roskopf, 36 godz. idący wraz z pięknym łańcuszkiem K 4.50. — Srebrny Roskopf o trzech kopertach, bardzo silny K 12. — Stalowy damski Remontoir K 7.80. Budzik najlepszy K 3.— Łańcuszki srebrne od K 2.— Zegarki damskie złote od K 20.—

Bogato ilustrowane cenniki na żądanie darmo i oplatnie.

**Ojciec Zadumionych.**

Cena do polowy zużożona!

Najpiękniejszy stwór Juliusza Stowackiego. Objasnienie do utworu i zyciorys poety napisał ks. biskup Baudurski. — Ozdobiony 9 kolorowymi obrazkami w przedślicznej oprawie płóciennej. Cena 3 kor. (Cena księg. 4 kor.)

„Prawda“, Kraków, ulica Stolarska 1. 6.

**Broń, amunicya i sprzęty do polowania**

Wszelka broń jest starannie odstrzeloną i zapatrzona z państwowy stempel strzelniczy. Tylko najlepszy gatunek i starannie odrobiony towar Gwarancya za beznaganne funkcyonowanie. Nr 100. Rewolwer Lefancheux, kamber 7 mm, 6-strzałowy, dla nabożów z odstrzałem przy pomocy sztyleika. Błyszcąco polerowane, z polityrowaną rękojeścią z drzewa orzechowego, dług. 17 cm., sztuka kor. 5.50. Ten sam kaliber 9 mm. kor. 7.50.



Nr. 101. Kaliber 7 mm., przepysznie niki. k. 6.30 Kaliber 9 mm., przep. niklowany k. 8.50

**Naboje rewolwerowe.**

Nr. 507. 7 mm ładunek nabożowy	25 szt. k. 0.80
Nr. 509. 9 mm. "	25 szt. k. 1.10
Nr. 508. 7 mm. ładunek śruloży	25 szt. k. 1.00
Nr. 510. 9 mm. "	25 szt. k. 1.25
Nr. 511. 7 mm naboże ślepe	25 szt. k. 0.70
Nr. 512. 9 mm "	25 szt. k. 0.90

Największy wybór wszelkich gatunków rewolwerów pistoletów kieszonkowych, terceroli, pistoletów do naganki i do winnic, taszyngi Floberta, flinty na polowanie, utenzylia do polowania, amunicya itd. znajdzie Pan w moim wielkum katalogu o około 1000 rytm, który wysyla się każdemu bezpl. i franko.

407 C. i k. nadworny dostawca **Hanns Konrad**, dom wysylkowy w Brux. Nr. 1056 (Czechy).

**Portrety**

na kartonie 65x50 cm. Tadeusza Kościuszki, Bartosza Głowackiego, Kazimierza Wielkiego, Zygmunta Augusta, Kopernika, Kochanowskiego, Sobieskiego, Pułaskiego, Kilińskiego, Mickiewicza, Dąbrowskiego i Rejtana po 1 kor. 50 hal., z przesyłką 2 kor. Kto zamówi dwa razem, otrzyma za 3 korony 50 hal.

Poczet Królów Polskich, 75x60 cm. po 2 kor., z przesyłką 2 korony 50 hal.

Młody Bolesław III, Skarbek Habdank, Pochód na Sybir i Kościuszko w więzieniu, 90x75 cm., po 3 korony, z przesyłką 3 korony 50 hal. Kto zamówi dwa razem, otrzyma za 6 kor. 50 hal.

Do nabycia w Administracyi „Prawdy“, Kraków, ul. Stolarska 1. 6.

Wysyłamy tylko za poprzedniem nadesłaniem należności

Portrety te powinny się znajdować w każdym domu katolickim, Kółku rolniczym, Stowarzyszeniach i czytelniach katolickich, urzędach gminnych i szkołach — a także i u Duchownych.

**POLSKIE TOWARZYSTWO**



**EMIGRACYJNE**

w Krakowie ul. Radziwiłłowska

*Handwritten text:* sprzedaje karty okretowe do wszystkich portów Ameryki, Filipin, Indji, Australii, Nowej Zelandii, na wszelkie porty wioforyjskie, Trypt, Brazylja, Holandia, Alantaryk. Odbył much wysewy, ktorym dostał nowoży jechać do Ameryki, zptan skaza, aż się okazało, że powracam na drogę i karty okretowe tylko do Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego w Krakowie, ulica Radziwiłłowska 21, gdzie znajadę wszelkie szczegoly i spialniz flama.

Kupujcie u chrześcian!

**Poszukuje się dziewczynki**

do krów i zarazem robót domowych, oraz chłopca od lat 14—16 do posługi na plebanię.

Bliższą wiadomość należy podać do red. „Prawdy“ pod nr. 339.

**Kto szuka służby w Krakowie**

niechaj zgłosi się każdego 1-go i 15-go w miesiącu do miejskiego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Krakowie, pl. W. W. Świętych 1. 1. od godziny 9-tej rano do 1-szej w południe i od 3-ciej do 4-tej po południu. Dla poszukujących pracy pośrednictwo jest bezpłatne.

# 10.000 KORON NAGRODY

## DLA NIEMAJĄCYCH ZAROSTU I ŁYSYCH.



Porost brody i włosów na głowie istotnie w 8 dniach wywołuje prawdziwe duński „Balsam Mos”. Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, używają tylko „Balsamu Mos” do wywołania porostu brody, brwi i włosów, jest bowiem dowiedziona rzeczą, że „Balsam Mos” jest jedynym środkiem nowoczesnej wiedzy, który w przeciągu 8 do 14 dni przez działanie na cebulki włosów w ten sposób na nie wpływa, że włosy zaraz zaczynają rość. Ręczy się, że środek ten nie jest szkodliwy.

Jeżeli to nie jest prawdą, wypłacimy

### 10.000 koron gotówką

każdemu gołowasemu, łysemu, lub rzadkie włosy mającemu, który Balsamu Mos przez sześć tygodni używał bezskutecznie.

**Uwaga:** Jesteśmy jedyną firmą, która daje tego rodzaju poręczenie. Lekarskie opisy i polecenia. Przed naśladowcami ostrzega się usilnie.

W sprawie prób z Pańskim „Balsamem Mos” mogą Państwo donieść, że z tego balsamu jestem zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach pojawił się wyraźny porost włosów, a chociaż włosy były jasne i miękkie, były one przecież bardzo mocne. Po dwóch tygodniach przyczoła broda powoli pierwotną barwę i dopiero wtenczas ujawniło się nadzwyczaj korzystne działanie Pańskiego balsamu. Dziękując, łączę dla WP. wyrazy poważania I. C. Dr. Tverg, Kopenhaga, Paczka Balsamu „Mos” 10 kor. Opakow. dysk. Po otrzymaniu należytość lub za zaliczką. Pisać do największego w świecie osobliwego handlu

## MOS-MAGASINET, COPENHAGEN 392 DANEMARK (Dania)

(Opłata kart koresp. 10 hal. a listów 25 hal.)

Najlepsza w Czechach  
źródło nabyć



1 kg. szarego, dobrze dartego 2 k., lepszego 2.40 k., prima półbiałe 2.80 k., białe 4 k., białe puszyste 5.10 k., 1 kg. wymięnitégo śmieźno-białego, dartego 6.40 i 8 k., 1 kg. kwapu (puszek) szary 6, 7 k., biały delikatny 10 k., najdelikatniejszy puszek wylęgowy 12 koron.

Przy odbiorze 5 kg. franko.

Gotowe pierzyny z nankinu o cienkich nitkach, czerwonego, niebieskiego, białego lub złotego, 1 pierzyna 180 cm. długa, około 120 cm. szeroka wraz z 2 poduszkami, każda 80 cm. długa, około 60 cm. szeroka, napełniona nowem, szarem. bardzo trwałem, puszystym pierzem 16 k., półkwap 20 k., kwap 24 k., pojedyncze pierzyny 10, 12, 14, 16 k., poduszki 3, 3.50, 4 k., pierzyny 100 cm. długie, 140 cm. szerokie, 13, 14.70, 17.80, 21 k., poduszki 90 cm. długie, 70 cm. szerokie, 4.50, 5.20, 5.70, k., spodki z mocnego gradu w paski, 180 cm. długie, 116 cm. szerokie, 12.80, 14.80 kor. Wysyłka za zaliczką od 12 k. począwszy franko. Wymiana dozwolona, za rzeczy nieodpowiednie wracam pieniądze.

S. Benisch w Deschenitz, No. 104 Czechy. Bogato ilustrowany cennik bezpłatnie i franko.

Tanie pierze!

1 kg. szarego, dobrze dartego 2 k., lepszego 2.40 k., prima półbiałe 2.80 k., białe 4 k., białe puszyste 5.10 k., 1 kg. wymięnitégo śmieźno-białego, dartego 6.40 i 8 k., 1 kg. kwapu (puszek) szary 6, 7 k., biały delikatny 10 k., najdelikatniejszy puszek wylęgowy 12 koron.

45 Fabryka<sup>163</sup>

mydła, mydełek  
toaletowych i my-  
dła proszko.  
Stanisław Rożnowski  
w Krakowie.

Cenniki na żądanie franko.

Towary płócienne  
i bawełniane!

Kupuj Pan wprost u  
wyrabiacza najtaniej.  
Nowości delikatnych  
barchanów i flaneli.  
Gotów bielizna Kom-  
pletne wyprawy dla  
nowożeńców, jako też  
urządzenia dla hoteli  
i zakładów itd. Wzory  
bezpłatnie i franco

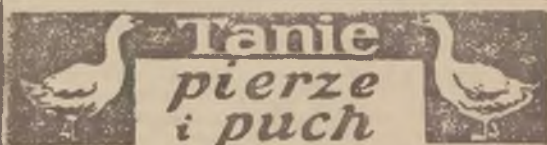
Tkálnia

Bracia Krejcar

Cobruschka 311,  
Czechy. 382

3 sztuki dobrych ko-  
szul damskich z haf-  
tami kor. 12.—

Przy zakupnie to-  
waru prosimy się  
na naszą gazetę  
powoływać



1 kg szare darte kor. 2, lepsze kor. 2.40, półbiałe prima kor. 2.80, białe kor. 4.—, prima miękkie iak puch kor. 6.—, wymięnité kor. 7.—, 8.— i 9.60. Puch szary kor. 6.—, 7.—, biały prima kor. 10.—, kwap pierśowy kor. 12.— od 5 kilo franko. **Gotową pościel** z gęstego, czerwonego, niebieskiego, złotego lub białego inleu (nanking), 1 pierzyna, ca. 180 cm długa, 120 cm szeroka z 2 poduszkami, każda ca. 80 cm długa, 60 cm szeroka, dostatecznie napełniona nowem, starem, kwapiatem i trwałem piersem kor. 16.—, półpuchem kor. 20.— pierzem puchowem kor. 24.—. **Pojedyncze pierzyny** kor. 10, 12, 14, 16. **Pojedyncze poduszki** kor. 3, 3.50, 4. **Pierzyny 100x140** cm objętości kor. 13, 15, 18, 20. **Poduszki 90x70** cm objętości kor. 4.50, 5, 5.50. **Piernaty** z najlepszej dymki 180x116 cm objętości kor. 13 i kor. 15 wysyła za zaliczka lub poprzednią zapłatą. **Max Berger w Deschenitz nr. 407a, Böhmerwald, Niemca rzyka**, ponieważ wydana dozwolona lub pieńdze wraca się. Bogaty ilustr. cennik wszelkich towarów z pościeli bezpłatnie. 314

**Zbiorek modlitw  
dla dzieci szkolnych.**

Najpiękniejsza i najlepsza pod względem doboru modlitw książeczka do nabożeństwa dla młodzieży szkolnej. Format dogodny, oprawa mocna a cena przystępna, mianowicie Nr. 00 (płótno, brzeg czerwony lub marnurowy) K. 0.40. Nr. 0 (płótno, brzeg złoty) K. 0.60. Nr. 2 (skórka, brzeg czerwony lub marnurowy) K. 0.80. Nr. 5 (skórka, brzeg złoty) K. 1.

Administracja „Prawdy“, Kraków, ul. Stolarska 6.

**Aleksander Waniek**

kupiec

w Żywcu przy poczcie.

Największy skład maszyn róż-  
nych, hurtowny eksport nawo-  
zów sztucznych, sklep ze że-  
lazem i sztukem.

Poleca się na okolice 443  
**Żywca i Biata.**

## J E S I E Ń .

Jeszcze słońko przygrzewa,  
Jeszcze kwiaty się mienia,  
A już w duszy coś śpiewa,  
Coś zawodzi jesienią.

Coś zasnuwa, by mgłami,  
Jasną ziemię po złotę;  
Coś nadpływa echemi,  
Budzącemi tęsknotę.

Coś po sercu kołacze,  
Jak liść rwany wichurą,  
Niewyśnionych snów piacze,  
Coś przepada za chmurą.

Coś się skarży, coś żali,  
Coś w pierś bije w pokorze;  
Coś zanika w oddali,  
Co już wrócić nie może.

Coś tam w sercu się grzebie,  
Jakby czas swój przeżyło,  
I choć słońko na niebie,  
Jakby słońka nie było...

Chociaż słońce przygrzewa,  
Chociaż zorze się mienia,  
Lecz już w duszy coś śpiewa  
Coś zawodzi jesienią...



## Delcassé,

minister marynarki francuskiej, zwraca na siebie w ostatnim czasie powszechną uwagę z powodu zatargu między Niemcami a Francją o sprawy marokańskie. Jestto bowiem mąż bardzo śmiały, odważny, stanowczy, nie lubiący Niemiec i nie obawiający się ich potęgi. Przed kilku laty o mało nie przyszło do wojny z powodu śmiałej polityki



Delcasségo, który będąc francuskim ministrem spraw zagranicznych, przygotowywał tajnie politykę francusko-angielską, zwróconą stanowczo całym ostrzem przeciwko Niemcom. Teraz jako minister marynarki, z powodu sporu francusko-niemieckiego przygotował marynarkę francuską tak dzielnie, że może ona każdej chwili z całą siłą wystąpić do boju. Delcassé dał też temu wyraz w publicznej mowie, którą wygłosił podczas ostatniego przeglądu marynarki w Tulonie.

## Strój pielgrzymi w Polsce we wieku XIV.

W wiekach średnich, choć nie było wówczas ani kolei żelaznych, ani nawet dróg bitych, ludzie o wiele więcej pielgrzymowali niż w dzisiejszych czasach. Na wszystkich drogach — pisze Szajnocha — spotykałeś roje pielgrzymów. Zamożniejsi pielgrzymowali do Rzymu lub Ziemi świętej, ubożsi spieszyli po łaski odpustowe do bliższych kościołów i kaplic, słynących cudami. Szli zwykle gromadką, dzierżąc w rękę kij długi, odziani w habity, ozdobione licznymi



mi medalikami i paciorkami. Z zapadnięciem zmroku umieszczali się, gdzie kto mógł i jak mógł. Oberże ówczesne były nędzne, a nie było rzadkością, że nagle zjawiali się w nich ludzie, którzy do szczętu ograbiali biednych pielgrzymów. Były wprawdzie także oberże, gdzie można było dostać smacznych potraw i dobrych win, gdzie znajdowały się puchowe posłania; ale tego rodzaju schronienia dostępne były tylko dla możnych. Żadne jednak trudy i niewygody nie odstraszały pobożnych przodków naszych od pielgrzymowania.



## GŁĘBOKOŚĆ DŃA MORSKIEGO.

Ukształtowanie dna morskiego przedstawia podobnie jak i powierzchnia lądu wielką różnorodność. Podczas gdy znaczne przestrzenie mórz nie przenoszą nieraz i kilkadziesiąt metrów głębokości, gdy n. p. morze Północne nigdzie prawie nie jest głębsze nad 80 metrów, wyjąwszy nadbrzeżny pas w pobliżu Norwegii, to naogół, zwłaszcza w oceanach, głębokość ta szybko wzrasta, dochodząc na przestrzeni 62% całego obszaru dna morskiego do 2600

metrów, a we wielu wypadkach do znacznie większej głębokości.

Znany dotychczas 43 po większej części bardzo rozległe wgłębienia w różnych oceanach, które osiągają 3600 metrów lub są głębsze; z nich przypada 15 na ocean Atlantycki, 24 na ocean Spokojny, 3 na ocean Indyjski, a jedno 5735 metrów głębokie, odkryte w roku 1898 przez wyprawę na morze południowe Lodowate.

W oceanie Indyjskim znajdują się te wielkie głębokie dziwnym sposobem nie w środku morza, lecz blisko brzegu, w okolicy wysp Sunda. Na południe od wyspy Sumbawa spada głębokość morza aż do 7205 metrów, a znacznie większą jeszcze, bo 7300 metrów wynoszącą jest głębina w pobliżu wyspy Amboiny, wśród zresztą dość płytkiej zatoki Celebes, której cieśniny są tylko 1500 metrów głębokie.

Największe wgłębienie w oceanie Atlantyckim, które przez długi czas uchodziło za drugie co do wielkości na całej ziemi, wynosi 8341 metrów; znajduje się ono na północ od Porto-Rico u wybrzeży amerykańskich, a odkrył je 27 stycznia 1883 roku amerykański parowiec „Blake”.

Do roku 1895 znana była na świecie tylko jedna większa jeszcze głębina, którą znaleziono w oceanie Spokojnym niedaleko Kurilów. Ta przeszło 8513 metrów głęboka wklęsłość nazywa się od parowca, który ją wymierzył dnia 19 czerwca 1895 r., „Głębina Tuscarora”. Wskutek następnych badań znaleziono kilka głębin, wynoszących więcej niż 9000

metrów, które się znajdują na południu wysp Tonga i na wschodzie wysp Kermadec. Przy tych ostatnich zmierzono 31 grudnia 1895 niemniej jak 9427 metrów. Kilkaset kilometrów dalej na północ znaleziono dnia poprzedniego głębokość 9412 metrów, a przy wyspach Tonga 9484 metrów.

Przez kilka lat uchodziła głębokość 9427 metrów, za największą, dopiero przy przekładaniu drutów telegraficznych przez ocean Spokojny ze San Francisco aż do wysp Filipińskich, znalazł okręt mierniczy „Nero” w końcu listopada r. 1899 jeszcze większą, bo 9633 metrów wynoszącą głębinię na południowy wschód od wyspy Guam. Jest to największa głębina, znaleziona dotychczas w morzach.

## OLBRZYMIE DZIEŁO.

Nowy Jork, największe miasto w północnej Ameryce, liczące przeszło cztery miliony mieszkańców i rozwijające się wciąż jeszcze szybko, przystąpił do wykonania olbrzymiego dzieła: mianowicie do budowy nowego systemu kolei podziemnych. Dzieło to wielkie pochłonie, według kosztorysów 257 400 000 dolarów czyli przeszło miliard koron, a prace koło niego trwać będą lat cztery. Długość nowobudowanej się kolei podziemnej wyniesie przeszło 200 mil. Kolej ta połączy wszystkie 5 części



### Inżynier Richter na wolności,

Wiele wrzawy wywołał w świecie czyn rozbójników greckich, którzy przed kilku miesiącami napadli na podróżującego inżyniera niemieckiego Richtera w górach na pograniczu turecko-greckim, pozabijali towarzyszących mu żandarmów tureckich, a jego samego uprowadzili w góry, żądając wysokiego okupu za wypuszczenie go na wolność. Richter pieniędzy tyle nie miał, a ani rząd turecki ani krewni Richtera żądanej przez rabusiów wysokiej sumy złożyć nie chcieli. Odbić rabusiom Richtera zapomocą siły zbrojnej nie było można, bo nie wiadano, w którym zakątku bezludnych gór rabusie Richtera trzymają, a poza tem byłiby rabusie w takim razie Richtera zamordowali, a sami się ulotnili. Tak Richter 3 miesiące był w niewoli rabusiów, aż ostatecznie w Niemczech w drodze składek zebrano sumę na wykupienie Richtera i wręczono ją rabusiom. Tak Richter został uwolniony. Obrazek nasz przedstawia go w otoczeniu oficerów tureckich w jednym z miast tureckich.

tego olbrzymiego miasta i skróci wielce odległości miasta przez szybszy ruch podziemny. Rozpoczęcie wielkiego dzieła nastąpiło przed kilku dniami, a uroczystość ta zgromadziła tysiące ciekawych, których policzyć z trudem tylko zdołała powstrzymać. Przewodniczący publicznej komisji służby, Willcox, uderzeniem srebrną łopatą w ziemię rozpoczął pracę tego dzieła. Ziemię ukrytą przez Willcoxa złożono w naczyniu szklanem; przechowywać ją będą na pamiętkę w archiwum przedsiębiorstwa.

## Z PERSYI.

W Persyi, gdzie od kilku tygodni wre wojna domowa, istnieją jeszcze rozmaite ciekawe prawa i ustawy. Tak obowiązują tam pono od kilkunastu lat ustawy wyjątkowe przeciw żydom. Przypominają one rozporządzenia średniowieczne w Europie, wykazują bowiem tak, jak i tamte, głębokie niezrozumienie przyczyn potęgi i wpływów żydostwa. Perskie ustawy przeciw żydom polegają tylko na drobniagowych szykanach i na zewnętrznym wyodrębnieniu żydów od reszty społeczeństwa. Tak samo postępowano w średniowieczu w Europie, przeznaczono wówczas nawet dla żydów osobne dzielnice do zamieszkania, na noc zamykane.

W Persyi istnieją pono obecnie następujące przepisy antysemityczne:

- 1) Każdy żyd musi nosić ogoloną głowę (!).
- 2) Żydzi mogą chodzić tylko pieszo, jazda na wozie lub konno jest im zakazana (!).
- 3) Żydzi nie mogą nosić europejskich sukni.
- 4) Każdy żyd musi nosić na szyi tabliczkę z napisem: „Moosah ih“ (żydem jestem).

Jak wiadomo, w średniowieczu w Europie żydzi musieli także na plecach nosić żółte łaty dla wyróżnienia.

Oczywiście, antysemityzm w Persyi jest płytki i tylko formalny. Niema tam bowiem ustaw, przeszkadzających żydom uprawiać lichwę i oszukańcze praktyki kupieckie; a przecież wyzysk i niesumienność w interesach dają nieraz żydom potęgę w świecie.

## PRZEZ NIEZNANE KRAJE.

Prócz Europy, która została już przez geografów zbadana najdokładniej w każdej najdrobniejszej niemal części, wszystkie inne lądy i wszystkie oceany kryją jeszcze liczne tajemnice. W jednych wielkość nieznanego przestrzeni jest większa, w innych mniejsza. Wyprawy geograficzne, dokonywane corocznie kosztem państw, instytucji prywatnych i zwolenników wiedzy, uchylają coraz bardziej tę tajemnicę; z roku na rok coraz mniej miejsc na świecie jest nieznanymi, karty geograficzne wypełniają się coraz dokładniejszymi szczegółami.

Afryka przez długie lata opierała się badaniom bardziej, niż inne części świata; wielu uczonych i podróżników złożyło tu życie w ofierze bądź wskutek trudów podróży, bądź wskutek zbłąkania w piaskach pustynnych i braku środków do życia, bądź z ręki dzikich tubylców. Ale ofiara ich życia często

nie szła na marne; niepowodzenia ich nie odstraszły innych, i dzięki temu olbrzymie obszary, o których przed 50 laty nie wiedziano jeszcze nic prawie, dzisiaj są już dość doładnie oznaczone w atlasach geograficznych.

Jednym z największych a najmniej znanych obszarów Afryki, pozostała jednak do dziś dnia wielka część pustyni między oazami egipskimi od wschodu, a wielkimi drogami karawanowymi, łączącymi Trypolis z jeziorem Czad po zachodniej stronie. Wyprawę w ten kraj nieznany przygotowuje obecnie geolog niemiecki dr. L. Siebert, zamierza zaś odbyć ją „zgodnie z duchem czasu“ balonem.

Uczony oblicza, że uda mu się przebyć przestrzeń od morza Śródziemnego do doliny Nilu, mającą mniej więcej 1500 kilometrów długości, w ciągu około 30 godzin. Kierunek drogi obrano taki, aby napotkać jak najbardziej sprzyjające wiatry. Podobno wynik tej wyprawy może być bardzo obfity i że przy przelocie tej szybkości będzie można dosyć dokładnie rozpoznać i opisać zewnętrzne właściwości tegoż obszaru.

Oczywiście nadzieja odkrycia nowych oaz (miejsz urodzajnych w środku pustyni) jest bardzo niewielka, można oczekiwać tego jedynie na drodze z Kufra do Sudanu i Wada'i. Wyprawę poprzedzą próbne przeloty, poczem użyte będą do pomocy także samochody. Koszt tej wyprawy wraz z przygotowaniem obliczono na milion franków.

## Dzielny pływak.

Podziw wzbudził w świecie pływaków Anglik William Burgess, ze zawodu kowal, który przepłynął cieśninę morską między Francją a Anglią, między miastami Dover a Calais. Pas morza jest tam  $3\frac{1}{2}$  kilometrów szeroki czyli  $4\frac{1}{2}$  mil naszych. Przestrzeń tę przepłynął w ciągu 11 godzin. Pierwszym, który cieśninę tę przepłynął, był kapitan angielski Webb, i to dnia 24 sierpnia 1875 roku. Od tego czasu wielu śmiałych pływaków próbowało tę cieśninę morską przepłynąć, ale bezskutecznie, aż oto dokazał tego w zeszłym tygodniu rzeczony Burgess, którego podobiznę obok podajemy.



## TO I OWO.

### Afrykański potwór przedpotowy.

Przed więcej niż dwu laty rozniosły dzienniki wiadomości o odkryciu, dokonanem przez znakomitego uczonego ze Sztutgartu, profesora Eberharda Fraaesa, któremu udało się natrafić w niemieckiej Afryce wschodniej na kości jakiegoś potwornego zwierzęcia przedpotopowego, przed jakim w cień usunięte zostały wszystkie podobne do dzisiaj znane. Nawet amerykańskie smoki olbrzymie (dinozaury) ustąpić musiały miejsca afrykańskiemu znalezisku. A przecież już te potwory odwiecza dochodzą 35 metrów długości i 5 metrów wysokości.

Miejsce znaleziska znajduje się opodal Tendaguru, jakich pięć dni drogi od pobrzeżnej miejscowości Indyi, w niem. Afryce wschodniej. W ostatnich czasach przewieziono do Berlina 231 wielkich pak, ważących razem 50 tysięcy kilogramów a zawierających mnóstwo poszczególnych kości szkieletowych. O potwornych rozmiarach odkrytego zwierzęcia dają już pojęcie wymiary niektórych części, z których jedna n. p. kość górnego ramienia długa jest na 2,10 m. Żebra dochodzą niezwyklej długości  $2\frac{1}{2}$  metra, a jeden jedyny kręgosłup posiada wprost gigantyczne rozmiary, 1,20 m. wysokości. W ostatnich dniach przyszła z Afryki wiadomość, iż natrafiłono także na całą głowę tego potwora. Kości tego potwora, nazwanego gigantosaurum, przewyższają dwukrotnie rozmiarami swymt kości ustawionego w berlińskim Muzeum przyrody 25 metrów długiego diplodocusa, do którego pod wzglę-

dem kształtów ciała podobny był ów potworny zwierzę afrykański.

O olbrzymich trudach, jakie do pokonania miała ekspedycja, najlepsze wyobrażenie daje ta okoliczność, iż wszystkie kości w braku nie już kolei, ale jakiegokolwiek bądź drogi, przetransportowane być musiały z Tendaguru na wybrzeże morza na głowach Negrów. Ponieważ zaś są one skamieniałe, a więc nie próżne wewnątrz, to nie rzadko jeden kawałek ważył kilka centnarów. Potrzebny w ogromnych ilościach do opakowywania gips, niezmany całkiem na miejscu, sprowadzany być musiał z Europy i to do tego w lutowanych skrzyniach blaszanych, co kosztą jego zwiększyło z jednej marki na 25 płaconych w Afryce! Ponieważ zaś krajowcy budują chaty swe jedynie z dyków i bali i nie znają całkowicie desek, więc również i same paki drewniane sprowadzać musiano z Europy. Rzadko jednak śmiała się, że przedsięwzięcie jakiegokolwiek naukowe, opłaca się tak wspaniałym wynikiem, jak w danym wypadku. Dlatego też nie zaniechano dalszych badań na tym terenie i dotychczas wydobyto jeszcze więcej kości innych ciekawych zwierząt kopalnych, które uzupełnią pokaźnie nasze wiadomości paleontologiczne odnośnie do fauny Afryki i całego globu.

Chociażbyś ranny był grotów tysiącem,  
Nie zginiesz przed swym nakreślonym końcem.  
Lecz gdy dzień przyjdzie twych losów wyroku,  
Nawet od lichej trawki legniesz w mroku.

### Rozruchy drożyzniane we Francji.

We wszystkich niemal krajach europejskich raz po raz idą ceny środków spożywczych w górę niepomierne, pod czem cierpią bardzo niezamożne warstwy ludowe. Nieraz drożyznę wywołują rozmaici spekulanci i zdierychandlerze sztucznie i bez potrzeby jakiegokolwiek. Wyzyskiwacze ci są dobrze zorganizowani i na dany znak wszyscy podnoszą nagłe ceny artykułów spożywczych, które tanio zakupili, aby w ten sposób szybko sumy wielkie zarabiać. Czasem też drożyzna jest koniecznością z powodu rozmaitych okoliczności, na przykład z powodu nieurodzajów. — W ostatnich dniach w niektórych okolicach północnej Francji przyszło z powodu drożyzny środków spożywczych do bardzo poważnych rozruchów, przyczem niestety i krew się lała; padali zabici i ranni. Aresztowano też oczywiście wiele osób. Obrazek nasz przedstawia chwilę odprowadzania aresztowanych przez wojsko do więzień. Rozruchy jednak tam nie spowodowały obniżenia nieco cen środków spożywczych.





## Z HISZPANII.

Ponieważ przesiadywanie w domu nie odpowiada bynajmniej usposobieniu Hiszpana, tak mężczyźni jak kobiety większą część dnia spędzają zwykle na świeżem powietrzu; można sobie łatwo wyobrazić, jaki panuje ruch na głównych ulicach Madrytu, miasta zresztą w porównaniu do innych stolic Europy nie bardzo zaludnionego, liczącego bowiem coś ponad 600 000 mieszkańców.

Nawet na wielkich bulwarach paryskich lub na wiedeńskim „Ringu“ nie ma takiego zamętu śpieszących się gdzieś przechodni, przelatujących jeźdźców, pedzających automobilów i wszelkiego rodzaju powózek, jak na długiej i wspaniałej ulicy „Calle de Alcalá“ i na słynnej „Puerta del Sol“, która — nawiasem mówiąc — nie jest wcale „puertą“ (bramą) lecz „plaza“ (placem).

Tem większem jest zdumienie cudzoziemca, który nie znając zwyczajów tutejszych, widzi, iż nagle dokoła zapanowała głęboka cisza. Tłumy, jakby skamieniały. Zjawisko jest tak potężnem, że w pierwszej chwili możnaby uwierzyć w jakieś czarodziejskie zaklęcie. Naraz ta dzika gonitwa tłumów ustała, konie i powózki ustawiły się w szeregu po jednej stronie ulicy, przechodnie stanęli na chodnikach, a środek ulicy nagle się opróżnił.

— Co to się stało? Co się dzieje?

Jakiś elegancko ubrany pan szepce mi do ucha:

— „El santo Viatico!“ (Święty Wiatyk).

Zrozumiałem. To ksiądz z Panem Bogiem śpieszy do chorego.

Istotnie dał się słyszeć zaraz głos dzwonka, a od strony „Puerta del Sol“ ukazał się ksiądz, śpieszący ku „Calle de Alcalá“. Przed nim w komży ze zapaloną latarnią i poruszający ustawicznie dzwonkiem kroczy kościelny. Pierwszy powóz z szeregu wysunął się naprzód, z niego wysiadł jakiś dostojny pan, może jakiś szlachcic, zdjął kapelusz i z całą czcią ofiarował księdzu swój powóz. Kapłan wsiadł do powozu, który posunął się w kierunku, wskazanym przez kościelnego, a ów pan udał się konno (konia podał mu jakiś oficer) z odkrytą głową za powozem aż do domu chorego.

Na drodze, którą przebywa ksiądz z Panem Bogiem, ustaje wszelki ruch, przystają także i tramwaje elektryczne; wszyscy przechodnie zdejmują nakrycia głowy, kłękają, żegnają się i biją w piersi. Widok zaiste imponujący swą powagą! Skoro tylko ksiądz przejdzie, czy przejedzie, dawny szalony ruch rozpoczyna się na nowo.

Niedawno na „Calle del Arsenal“, ulicy, prowadzącej do zamku, wydarzył się podobny wypadek, w którym królowa-wdowa Marya Krystyna odegrała główną rolę. Gdy jechała w swym automobilu przez wspomnianą ulicę, nadszedł z przeciwnej strony ksiądz z Panem Bogiem, a sędziwa królowa kazała natychmiast stanąć, wysiadła i poprosiła księdza, aby zajął jej miejsce.

Zwyczaj, aby pierwszy powóz, który spotka księdza, dążącego do chorego, natychmiast się zatrzymał i oddawał się księdzu, zaprowadzony został, zdaje się, przez króla hiszpańskiego z rodu Habsburgów, Karola II. Król ten był zawsze słabowitym i otoczony był zawsze całą switą lekarzy,

W roku 1685 w styczniu — jak donosi ówczesna kronika — był bardzo piękny dzień wiosenny. Na niebie nie było żadnej chmurki, a powietrze było tak łagodne, jak w maju. Karol II, który nie wychodził prawie nigdy, aby się ustrzedz zaziębienia, udał się po Mszy porannej do swego gabinetu, aby tutaj oddać się rozmyślaniom.

Gdy ujrzał złociste światło słoneczne na dworze i usłyszał wesoły śpiew ptasząt, otworzył okno w pałacu, aby świeże powietrze dotarło i do niego. Wyjrzał przez nie do parku, który do dziś dnia nosi jeszcze w ustach ludu nazwę „Campo del Moro“, gdzie przebiegali jeźdźcy, a dalej nad brzegiem rzeki rozlegały się wesołe śpiewy chłopców i dziewcząt.

Na ten widok we władcy Hiszpanii powstała nagle myśl, że w gruncie rzeczy mimo swych bogactw i swej potęgi jest przecież słabym i bezsilnym człowiekiem, że każdy z jego poddanych jest szczęśliwszym, niż on, władca niezmiernych obszarów, który nie może się nawet wydostać na świeże powietrze.

Zastanawiał się nad tem i postanowił tym razem nie usłuchać swych sztukmistrzów i lekarzy, i użyć, jak inni śmiertelnicy, rozkoszy pięknego poranka. Kazał więc zaprzadzić do powozu, a w kilka minut potem toczył się powóz w otoczeniu gwardyi przybocznej ku Prado, gdzie fałował różnobarwny tłum w najweselszem usposobieniu.

Gdy tu przybył, spostrzegł nagle, iż ustał wszelki ruch i hałas, a jego gwardya przyboczna padła na kolana i spuściła muszkiety w dół. Jednocześnie spostrzegł księdza, który poprzedzany przez zakrystyana, szedł powoli z Panem Bogiem. Król natychmiast wysiadł z powozu, obnażył głowę i ukląkł, poczem poprosił proboszcza z kościoła św. Marka (on szedł bowiem do chorego), aby zajął miejsce w powozie królewskim.

Gdy ksiądz to uczynił, zamknął król własnoręcznie drzwiczki powozu i piechota doszedł aż do domu chorego.

## NA SWOJSKĄ NUTĘ.

Hej! ty kraju ukochany,  
Macierzysta moja glebo!  
Gdzie piękniejsze są kurhany?  
Gdzież jaśniejsze bywa niebo?  
Gdzież wdzięczniejsze łąki, bory,  
Wioski, zamki, okolice?  
Gdzież ciekawsze rozmowy?  
Gdzież weselsze wieczornice?  
Jak szeroka ziemia lasza  
Wszędzie urok — bo dokoła  
Pieśń strażniczką święta nasza  
Do miłości wspólnej woła!  
Sosny, jodły, dęby, buki,  
Świerki, brzozy i jawory,  
Znał je pradziad, znają wnuki,  
Znały chaty, białe dwory.  
Więc czy milsze ci Mazowsze,  
Czy Podole, Ukraina?  
Gdzież jest tchnienie bardziej zdrowsze?  
Wszędzie jedna jest kraina!

Naród jedną włada mowa,  
I też same czyta dzieła...  
Boga chwali jednakowo,  
Bawi, płacze, lub się śmieje...  
Wszędzie macierz równo kocha,  
Wszędzie pragnie dobra dzieł,  
Bo ta ziemia nie macocha,  
Lecz najtkliwsza jedna z matek!...  
Złe to dziecko, co ją smuci,  
Co wyciska łzę z jej powiek...  
Jeśli wiarę przodków rzuci,  
To odstępca... to nie człowiek!...  
Ja cię kocham kraju drogi,  
Każdy kącik dla mnie miły,  
Chroń cię Boże, od pożogi,  
Dodaj męstwa, woli, siły!...  
Daj ci pieczę archanioła,  
Pokój, zgodę świętą, bratnią,  
A twych zagród i Kościoła  
Brońmy, potęgą dostatnią!...

Stellina.

## Jak się zabrał do czytania.

(Opowiadanie żartobliwe.)

Po morzu płynął okręt, ścigany przez głodnego ławrze wieloryba. Okręt zmykał... Wieloryb gonął... Dokoła płały na falach ryby żarłoczne, oczekując swojej części żeru. A i skrzydlate drażniki towarzyszyły okrętowi, który miał zginąć.

W chwili najgroźniejszego niebezpieczeństwa żurawik, porwawszy ulubiony swój stołek, na którym całe lata siadywał, rzucił go w łeb wielorybowi...

Lecz potwór, zręcznie połknawszy stołek, pływał dalej.

Wówczas rzucono mu kosz pomarańcz, ale i je go spotkał ten sam los. Wyrzucono następnie po kolei na pastwę żarłocznego stworzenia:

Chińczyka o długim warkocz, niemieckiego łupca podróżującego, włoskiego śpiewaka, polskiego wychodcę, Wojtkę Miturę z pod Warszawy, który chciał szukać szczęścia za morzem, i ruskiego żydka z Berdyczowa...

Wieloryb nie wytrzymał i zdechrł.

Na okręcie zapanowała radość.

Dowleczono nieboszczyka harpunami (żelaznymi hakami) do brzegu, a gdy go rozplataną, oczyma obecnych ucieszył widok następujący:

Żydek siedział na sternikowym stołku i sprzedawał pomarańcze.

Niemiec chodził niespokojnie, szukając, czy gdzie nie znajdzie beczki z piwem.

A nasz Polaczek — wyjął z kieszeni naszą gazetę, którą mu żona dała na drogę, i tak się zaczytał, że ujrawszy znów światło dzienne, zawołał niezadowolony:

— Już!... jaka szkoda! Człowiek nie miał z kim pogadać po swojemu, to aby raz zakosztował prawdziwie, jak to czytanie smakuje!

I od tej pory nabrał gustu do czytania.

## Trudny sposób na przypomnienie!

Pewien Węgier podróżując po Francji, spotkał się we wagonie z jakimś kupcem, z którym się bliżej zaznajomił i prowadził rozmowę. Na jednej stacji, Węgier wysiadł, by wypić szklankę piwa, a wróciwszy do wagonu, poradził Francuzowi, aby uczynił to samo, bo piwo bardzo tu dobre. Lecz ten odrzekł:

— Ja się boję wysiąść z wagonu, bo potem mogę nie trafić do tego samego miejsca.

— No to spojrz pan na numer.

— To mi nie wiele pomoże, bo ja liczby zawsze zapominam.

— Ho, panie, to trzeba sobie liczbę przystosować do jakiejś pamiętnej daty; wtedy jej pan nie zapomnisz. Otóż numer naszego wagonu jest 1038. W tym roku umarł pierwszy król węgierski, Stefan. Wracając z bufetu, myślałem o królu Stefanie i zaraz odszukałem numer wagonu.

— To dobra myśl — rzekł Francuz i pospieszył na piwo.

W kilka minut później dano znak odjazdu. Kupiec jeszcze nie wrócił; Węgier wyrzucił przez okno, by go zobaczyć i zawołać. Wtem ujrzał go, jak biegnie obok pociągu, a wreszcie prawie z płaczem, pyta policyanta:

— Panie, na miłość bożą, powiedz mi, w którym roku umarł pierwszy król węgierski, Stefan?

— A cóż pana to obchodzi? — rzekł policyant. — Siadaj pan szybko na swoje miejsce, bo pociąg zaraz odejdzie.

— Ale ja póty nie mogę siadać, póki się nie dowiem, kiedy ten król Stefan umarł!

— Przecie ja tego nie wiem — rzekł policyant; co mnie tam węgierscy królowie obchodzą! Siadaj pan, bo zostaniesz na stacji!

Zrozpaczony Francuz zatoczył jeszcze raz wzrokiem po wagonach i szczęściem ujrzał w jednym z okien swego węgierskiego towarzysza który machając kapeluszem, wzywał go do wagonu. Pobiegł więc w tym kierunku.

Policyant, spoglądając za nim i ruszając ramionami, szepnął do siebie:

— To zabawny facet! Zachciało mu się na poczekaniu uczyć węgierskiej historii!

## ŻARTY.

### SZKLANKA I KIELISZEK.

Sprzeczał się z szklanką kieliszek,  
Które z nich warte jest więcej,  
Ten prawi swoje, ta swoje,  
Kłóć się coraz goręcej.  
Słyszał je z boku szewc Maciej,  
Było to w szynku na mieście,  
„Niceście — rzece — nie warci,  
Oboje... próżni jesteście“.